

Bezdusznosc! Łęczycanka zostawiła kota w mieszkaniu.
Zwierzę w męczarniach zdychało z głodu i pragnienia

str.5

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Reporter

CENA 2 zł W TYM 8% VAT

PONIEDZIAŁEK, 8 LIPCA • NUMER 341/19

Podzieleni mieszkańcy osiedla przy Konopnickiej w Łęczycy

str.2

Co dalej z elektrociepłownią w Daszynie?

str.4

Kontrowersje na cmentarzu w Grabowie



str.4

„Niewidzialna śmierć” ULOTKI BUDZĄ STRACH

Kolportowane do skrzynek pocztowych ulotki informujące o trucicielu ze Zgierskiej przstraszyły już niejednego mieszkańca. Nie ma się co dziwić, bowiem w ulotkach można przeczytać o niewidzialnej śmierci unoszącej się w zanieczyszczonym powietrzu. To pierwsza taka sprawa w Ozorkowie. **Czytaj na str. 11**



Podpalił mieszkanie swojej matki. Duży problem z bezdomnym



str.10



str.7

Komu przeszkadza maszt?

ISSN 2299-3703



9 772299 370201

Mieszkańcy są podzieleni

Łęczyca Niedawne podpalenie pergoli śmietnikowej na tyłach spółdzielni mieszkaniowej „Łęczycanka” podzieliło pobliskich lokatorów. Jedni chcą zniszczyć pergole zlikwidować i przenieść w inne miejsce, pozostali opowiadają się za jej pozostawieniem w dotychczasowej lokalizacji.

Spalona pergola znajduje się na tyłach bloku nr 11 przy ul. M. Konopnickiej. Mieszkańcy wskazują, że zniszczone śmietniki są specją osiedle oraz krytykują wandalizm, którzy nie szanują mienia publicznego. Brak możliwości wyrzucania śmieci do spalonej pergoli powoduje kolejne niedogodności – pobliskie

śmietniki są przepełnione, co dodatkowo denerwuje mieszkańców.

Do spółdzielni napływają sygnały od mieszkańców, że skoro pergola i tak jest już zniszczona, to należy zmienić jej lokalizację. Zarząd spółdzielni będzie musiał podjąć decyzję, która zadowoli tylko jedną ze stron, którą?

- W tym momencie zarząd nie podjął jeszcze żadnej decyzji, ani w kwestii naprawy czy wymiany pergoli, jak również w kwestii lokalizacji, ze względu na fakt, że czekamy na likwidatora szkód z towarzystwa ubezpieczeniowego - słyszymy od **Jarosława Pacholskiego**, prezesa „Łęczycanki”. - W sprawie lokalizacji tej pergoli już w tej chwili są

dwie przeciwstawne opinie. Właściciele garaży sąsiadujących z pergolą postulują za zmianą lokalizacji, a mieszkańcy bloku nr 11 opowiadają się za takim usytuowaniem, jak do tej pory. Zarząd spółdzielni rozpatruje różne rozwiązania i w tej sytuacji biorąc pod uwagę głosy mieszkańców, jak również ograniczenia terenów



do wykorzystania i obowiązujące przepisy prawa.
- Straty

spowodowane pożarem wyceniamy na ok. 10-12 tys. zł - dodaje **Mateusz Olczak**, prezes techniczny w spółdzielni.

(mku)

Wielu maturzystów nie zdało

Łęczyca W tym roku matury wypadły słabiej niż w roku ubiegłym. 38 maturzystów z Łęczycy czeka poprawka.

Tegoroczny egzamin dojrzałości, jak mówili sami maturzyści tuż po egzaminach, do najłatwiejszych nie należał. Obawy zdających potwierdzają wyniki matur.

W Liceum Ogólnokształcącym im. Kazimierza Wielkiego na 72 absolwentów, którzy przystąpili do egzaminu, 7 osób nie zdało, co stanowi 9,72%. W II LO w ZSZ im. Jadwigi Grodzkiej na 18 uczniów przystępujących do matury, 3 osoby nie zdały, co stanowi 16,66%. W technikum w ZSZ im. Jadwigi Grodzkiej na 48 zdających 7 osobom nie udało się zdać matury,

co stanowi 14,58%. Największą liczbę oblatanych egzaminów odnotowano w Technikum nr 1 - na 51 absolwentów, którzy przystąpili do egzaminu, aż 21 osób nie uzyskało odpowiedniej ilości punktów czyli 41,18% nie zdało egzaminu dojrzałości. W technikum w Piątku na 13 osób, które przystąpiły do matury nie zdało aż 7 osób, tylko 6 uczniom udało się uzyskać wynik pozytywny a to daje 53,85% niezdałności.

Maturzyści, którzy nie zaliczyli jednego przedmiotu, egzamin napiszą jeszcze raz, w sierpniu. Ci, którym powinna się noga z większej liczby przedmiotów, do egzaminu dojrzałości przystąpią ponownie za rok.

(mku)

Dyrektor szpitala wybrany

Łęczyca Procedura wyboru dyrektora łęczyckiego szpitala trwała ponad trzy miesiące. Rozpoczęła się w marcu powołaniem pięcioosobowej komisji konkursowej. W ubiegły wtorek zapadła decyzja, na mocy której dyrektorem szpitala od 10 lipca będzie pełniący do tej pory obowiązki dyrektora, **Krzysztof Kołodziejski**.

Po odejściu dyrektora Andrzeja Pietruszki, jeszcze w grudniu 2018 roku, zarząd powiatu łęczyckiego stanął przed obowiązkiem powołania nowego szefa łęczyckiego ZOZ-u. Tymczasowo obowiązki dyrektora pełnił **Krzysztof Kołodziejski**.

- W marcu została powołana ko-

misja konkursowa, której zadaniem było opracowanie zasad i procedur wyboru nowego dyrektora. Konkurs był wieloetapowy i składał się z kilku faz - relacjonuje starosta **Janusz Mielczarek**. - Na początek była analiza formalna złożonych ofert, wpłynęło ich 6. Wszyscy kandydaci przeszli do drugiego etapu, w którym należało stworzyć i zaprezentować przed komisją koncepcję funkcjonowania szpitala. Do dalszego postępowania konkursowego weszło czterech kandydatów, dwóch nie złożyło wymaganej koncepcji pracy szpitala. Spotkania z kandydatami trwały 12 godzin. We wtorek, w wyniku głosowania, kandydatura **Krzysztofa Kołodziejskiego** uzyskała cztery głosy za,



Doktor Krzysztof Kołodziejski będzie nowym dyrektorem szpitala w Łęczycy

przy jednym nieważnym.

Nowy dyrektor otrzyma nominację 10 lipca.

(mku)

Mostek w naprawie

Łęczyca Mostek pomiędzy zalewami miejskimi przechodzi remont. Pracownicy Zieleni Miejskiej w ubiegłym tygodniu rozpoczęli demontaż starych desek i montaż nowych. Stan starej kładki nie był najlepszy, niektóre deski ugięły się pod ciężarem przechodzących po nich osób. Z uwagi na bezpieczeństwo mieszkańców, zapadła decyzja o całkowitej wymianie desek.

(zz)



Lawina wniosków 500+

Łęczyca Od 1 lipca program Rodzina 500+ obejmie wszystkie dzieci do osiemnastego roku życia bez względu na dochód rodziny. Zainteresowanie składaniem wniosków przez internet było tak duże, że przez pierwsze dni ubiegłego tygodnia zawiesiły się wszystkie strony, przez które można było przesyłać wnioski.

Możliwość wysyłania wniosków 500+ na pierwsze dziecko została wznowiona dopiero w drugiej połowie tygodnia.

Aby uzyskać prawo do świadczenia 500+ na nowych zasadach tj. od 1 lipca 2019 r., rodzic dziecka, na które obecnie nie pobiera tego świadczenia, musi złożyć wniosek w okresie od 1 lipca 2019 r. do 30 września 2019 r.

Oznacza to, że tylko złożenie wniosku do końca września 2019 r. gwarantuje takiemu rodzicowi, że świadczenie wychowawcze na nowych zasadach zostanie wypłacone z wyrównaniem od lipca.

Jeśli rodzic dziecka złoży wniosek po 30 września 2019 r., świadczenie będzie przysługiwać od miesiąca złożenia wniosku.

UMOWA NA OZE PODPISANA!

Gm. Łęczyca W Urzędzie Gminy w Łęczycy miało miejsce uroczyste podpisanie umowy na realizację projektu „Czyste Powietrze – OZE w Gminie Łęczyca”, na które gmina pozyskała dofinansowanie w kwocie 3 122 293,83 zł w ramach Osi Priorytetowej IV Gospodarka niskoemisyjna Działanie IV.1 Odnawialne źródła energii, Poddziałania IV.1.2 Odnawialne źródła energii Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata

2014 – 2020. Całkowita wartość projektu szacowana jest na kwotę 4 115 224,29 zł.

W imieniu Województwa Łódzkiego dokument podpisał Wicemarszałek Województwa **Grzegorz Wojciechowski**. Natomiast ze strony Gminy Łęczyca swój podpis na umowie złożyli: Wójt **Jacek Rogoziński** oraz Skarbnik **Agnieszka Kaszubska**. Przy podpisywaniu umowy obecny był także Senator RP **Przemysław Błaszczak**, który zaangażował się w starania gminy o pozyskanie środków na realizację inwestycji.

Dzięki unijnemu wsparciu, już wkrótce mieszkańcy, którzy zadeklarowali w roku 2017 chęć uczestnictwa w projekcie będą mogli korzystać z odnawialnych źródeł energii, dzięki montażowi w ich domostwach paneli fotowoltaicznych, kolektorów słonecznych oraz pieców na biomasę. Celem głównym projektu jest wzrost udziału odnawialnych źródeł energii w bilansie paliwowo-energetycznym województwa łódzkiego, co w dalszej perspektywie przyczyni się do poprawy efektywności wykorzystania i oszczędzania zasobów



surowców energetycznych województwa. Realizacja projektu ma również na celu poprawę jakości powietrza poprzez redukcję

zanieczyszczeń do atmosfery i zwiększenie efektywności energetycznej budynków w Gminie Łęczyca.

Przy SP 1 będzie boisko

Łęczycza Boisko wielofunkcyjne wyposażone m.in. w bieżnię, rzutnię do pchnięcia kulą czy miejsce do skoku w dal zostanie wybudowane przy Szkole Podstawowej nr 1 w Łęczycy. Umowa z wykonawcą została podpisana. Na placu będzie też boisko do piłki ręcznej oraz nowe urządzenia.

Łączna wartość zadania wynosi 825101,22 zł brutto. Inwestycja jest możliwa dzięki przyznanej jeszcze w

ubiegłym roku dotacji w kwocie 298 tysięcy złotych z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Na nowym obiekcie sportowym ćwiczyć będą nie tylko uczniowie podstawówki, ale także zawodnicy MKLA, którzy obecnie nie mają przyzwoitych warunków do doskonalenia swoich sportowych umiejętności.

Boisko ma być oddane do użytku na koniec października.

(zz)

Szalet miejski przy fontannie?

Łęczycza - Dowiedziałem się, że miasto myśli o utworzeniu miejskiego szaletu na placu Tadeusza Kościuszki, w lokalu, gdzie obecnie jest Punkt Informacji Turystycznej. Czy to prawda? Przecież zlokalizowanie szaletu tuż przy fontannie to nietrafiony pomysł, nieprzyjemne zapachy będą przeszkadzać odpoczywającym przy fontannie

ludziom – powiedział nam jeden z Czytelników, który ma obawy, czy taki pomysł faktycznie pojawił się w temacie lokalizacji szaletu.

O potrzebie zorganizowania szaletu w centrum miasta mówi się już od kilku tygodni. Publiczna toaleta na placu Przyjaźni często jest zamknięta z powodu awarii, wówczas mieszkańcy i przede wszystkim przyjezdni mają problem, gdzie udać się za potrzebą. Zapytaliśmy o plany w urzędzie miejskim. Czy szalet będzie urządzony przy miejskiej fontannie? Czy ta lokalizacja będzie konsultowana z mieszkańcami kamienicy, w której mieści się lokal? Mateusz Kucharski z wydziału promocji w łęczyckim magistracie nie odniósł się do pytania o szalet w lokalu po PIT, bo nie zapadła jeszcze żadna



Miejska toaleta zlokalizowana jest na placu Przyjaźni. Często, z powodu wyłamywania kaset wrzutowych, jest nieczynna

decyzja. Potwierdza jednak, że lokal po Punkcie Informacji Turystycznej będzie wolny.

- Punkt Informacji Turystycznej zostanie przeniesiony do Muzeum do Domu Starego. Obecnie trwają prace adaptacyjne wykonywane przez pracowników Muzeum i osadzonych w Zakładzie Karnym w Garbalinie. W związku z tym, nie jesteśmy w stanie określić terminu ukończenia prac. Nie ma jeszcze decyzji co do tego, w jaki sposób zostałyby wykorzystane pomieszczenia po Punkcie Informacji Turystycznej przy ulicy Kazimierza Odnowiciela. Podobnie jak nie ma decyzji co do lokalizacji toalet miejskich, gdyż analizowane są różne rozwiązania - czytamy w odpowiedzi z urzędu miasta.

(zz)

XXV Spotkania z Modą

Łęczycza W murach łęczyckiego zamku odbyły się jubileuszowe, XXV Spotkania z Modą. Młodzi, zdolni projektanci zaprezentowali swoje odzieżowe propozycje. Niektóre były bardzo oryginalne.

Do zmagania o główną nagrodę - Złoty Guzik Boruty - przystąpili autorzy 18 kolekcji. Po ponad go-



dzinnej prezentacji jury udało się na obrady. Publiczność mogła wtedy obejrzeć i wysłuchać koncertu Oleny Szczepaniak - młodej wokalistki i skrzypaczki, której towarzyszyły łęczycki muzyk Jacek Wenclewski. Następnie wszyscy obejrzeli profesjonalną kolekcję Anny Lejpod i Anny Świątek. Grand Prix zdobyła Justyna Rożek, I miejsce - Agnieszka Szlaga, II miejsce - Aleksandra Majewska a III miejsce przypadło Annie Hasiak.

Nagrodę Publiczności w wyniku głosowania otrzymała Aleksandra Owidzka.

Imprezie towarzyszył dwie ciekawe wystawy: „Kompozycje efemeryczne” Mariusza Łukawskiego i „Forma ubioru” autorstwa Doroty Sak i Anny Lejpod. Pierwszą moż-



na oglądać przez okres wakacji w sali wystawowej Domu Kultury, a drugą na zamkowej wieży.



Punkt Informacji Turystycznej z placu Kościuszki będzie przeniesiony do zamku

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7

SALON NISKICH CEN!



Największy wybór mebli w regionie!



MEBLE SIADACZKA
Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośnice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

www.meblesiadaczka.pl



raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Kto naprawi uszkodzony pomnik?

Na grabowskim cmentarzu jeden z pomników został uszkodzony. Jak podejrzewa Zofia Witkowska, płyta na grobie jej rodziców mogła zostać zniszczona przez otwarcie grobu i przeniesienie prochów zmarłego bratanka. Czy to możliwe?

Opisywana przez panią Zofię sytuacja jest zaskakująca. Nagrobek rodziców Zofii Witkowskiej znajduje się w tzw. starszej części cmentarza, od zawsze opiekę i finansowanie miejsca pochówku było obowiązkiem brata Z. Witkowskiej. Niestety, w kwietniu tego roku brat zmarł i od tego czasu, jak mówi nasza Czytelniczka, zaczęły się problemy.

- Kiedy pojechałam na grób rodziców, zauważyłam, że między płytami pomnika powstały głębokie szczeliny a płyta z nazwiskami zmarłych ma odtrącony lewy górny róg. Zapytałam bratową czy coś wie na ten temat, nie uzyskałam odpowiedzi. Nie jest to jednak koniec

sensacji, bo na płycie pomnika brata, oprócz jego nazwiska pojawiło się też nazwisko mojego bratanka zmarłego w 1982 roku. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że bratanek był pochowany w grobie moich rodziców. Od razu pomyślałam, że być może bratowa przeniosła prochy synka do ojca, ale dlaczego uszkodzono przy tym pomnik rodziców? Pytaliśmy

w sanepidzie, czy w ostatnim czasie wydawali zgodę na przeniesienie prochów na grabowskim cmentarzu, usłyszałam, że nie - mówi Z. Witkowska. - Kiedy o sprawę zapytałam moją bratową, nie chciała ze mną rozmawiać. Nie zadeklarowała

także naprawy nagrobka, chyba, że wezmę udział w dofinansowaniu przedsięwzięcia. Jako emerytka nawet nie mogę o tym myśleć, zwyczajnie mnie nie stać. Zastanawiam się co będzie, kiedy przyjdzie zima, w szczeliny dostanie się woda, zamarznie i do końca zniszczy nagrobek. Nie chcę nieporozumień i awantur, chcę tylko, aby bratowa naprawiła szkody na grobie moich



Pomiędzy płytami są duże szczeliny



- Czy doszło do otwarcia grobu i przeniesienia prochów bratanka? - pyta Z. Witkowska

rodziców.

Trudno nie zauważyć szczelin między płytami nagrobka, ale czy mogły one powstać na skutek jego demontażu, a może upływu czasu? Pomnik ma około 30 lat.

Próbowaliśmy spytać proboszcza z Grabowa, czy ma wiedzę w temacie ewentualnego otwarcia grobu,

niestety mimo wielokrotnych prób, nie udało nam się zastać duchownego. Od bratowej pani Zofii również nie uzyskaliśmy żadnych informacji, nie chciała z nami rozmawiać argumentując, że jej mąż odszedł niedawno i to jest dla niej zbyt przykra sytuacja, by o niej mówić.

(mku)

Co dalej z elektrociepłownią w Daszynie?

Pomysł budowy elektrociepłowni w Daszynie odbił się szerokim echem w regionie. Wielomilionowa inwestycja miała być największą w regionie, ale stwarza wiele problemów.

Od podpisania umowy na wykonawstwo inwestycji między gminą Daszyna a niemiecką firmą minęło ponad półtora roku a budowa zakładu nie ruszyła z miejsca. W ubiegły czwartek, z inicjatywy **Sebastiana Zaborowskiego**, wykonującego zadania i kompetencje wójta Daszyny odbyła się sesja, której głównym punktem była telekonferencja z prezesem niemieckiej firmy a następnie dyskusja w tym temacie. Radni chcieli poznać odpowiedź na jedno pytanie - dlaczego do tej pory budowa elektrociepłowni się nie rozpoczęła?

- Podpisanie umowy na budowę elektrociepłowni miało miejsce w grudniu 2017 roku. Parametry określone przez inwestora, czyli gminę w tzw. specyfikacji przetargowej, nie w każdym przypadku określały stan faktyczny, chodzi np. o wykorzystanie ciepła. Takiej mocy elektrociepłownia jest zdecydowanie za duża, jak na tak małą gminę, podobnie ma się sytuacja, jeżeli chodzi o odbiór chłodu, chętna jest tylko firma z Walewa - mówił prezes niemieckiej firmy. - Próbowaliśmy przekazać inwestorowi nasze wątpliwości, ale nie mogliśmy nawiązać kontaktu z gminą. Kolejna przeszkoda, to brak usytuowania firmy w gminnym planie zagospodarowania przestrzennego, co zdecydowało, że absolutnie sami musieliśmy występować o stosowne uzgodnienia, co zajęło nam ponad pół roku. W tzw. międzyczasie doszło



Na sesji gminy Daszyna zorganizowano telekonferencję z niemiecką firmą

do zatrzymania wójta, co z kolei spowodowało odejście wielu podwykonawców deklarujących wcześniejszą współpracę z nami jako firmą. Od stycznia br. rozpoczęliśmy cykl spotkań ze specjalistami i przedstawicielami gminy, aby opracować nową koncepcję odpowiadającą potrzebom gminy Daszyna. Osiągnęliśmy wstępne porozumienie w kwestii zmiany umowy, aczkolwiek w sprawach dotyczących finansów wymagana jest zgoda rady.

Rada gminy miała szereg wątpliwości i pytań do prezesa niemieckiej firmy.

- Dlaczego, skoro projekt elektrociepłowni był buble, przystąpiliście państwo do podpisania umowy? - pytali samorządowcy.

Przedstawiciel wykonawcy wyjaśniał, że dopiero po podpisaniu umowy wyszły na jaw pewne nieścisłości, a wysłany do urzędu gminy ponad rok temu monit z prośbą o korektę błędów pozostał bez odpowiedzi. Ponadto, firma od stycznia 2018 roku zgłaszała niezgodności, umowa była zmieniana już kilkakrotnie, obecnie to już siódma zmiana.

O ile wzrósł koszt inwestycji z powodu różnicy cen i czy jest możliwe rozwiązanie umowy, pytał radny Jarosław Kiński.

- Rozwiązanie umowy jest możliwe w każdym czasie, aczkolwiek firma poniosła już pewne straty, na które wykorzystaliśmy zaliczkę w wysokości 2 mln euro - mówił przedstawiciel wykonawcy.

Mimo debaty wiele wątpliwości nie zostało do końca wyjaśnionych. O dalsze kroki zapytaliśmy Sebastiana Zaborowskiego.

- Ostatecznie wola zmiany umowy, jak również realizacji inwestycji należy do organu wykonawczego, czyli do mnie. Rada będzie decydowała w kwestiach finansowych. Ja natomiast uważam, że podjęty zamiar zrealizowania inwestycji należy doprowadzić do końca, tym bardziej, że wydano już ok. 8 mln zł. Niemniej jednak jestem za zmianą koncepcji elektrociepłowni, gdyż jej rozmiar nie przystaje do potrzeb tej gminy. Pozostaje mieć tylko nadzieję, że bank nie wycofa się z podpisanej umowy o przekazaniu środków - dodaje S. Zaborowski.

(mku)

II etap wyścigu kolarskiego z lotnym finiszem w Łęczycy

II etap 30. Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Solidarność” i Olimpijczyków rozpoczął się w Zgierzu. Lotny finisz miał miejsce w Łęczycy na Placu Tadeusza Kościuszki, skąd kolarze pojechali do centrum Polski. Etap zakończyli w Kutnie. Mieszkańcy z ciekawością podziwiali wytrwałych kolarzy.



Estończyk Norman Vahtra z grupy Cycling Tartu wygrał na finiszu w Kutnie drugi etap 30. Wyścigu Solidarności i Olimpijczyków (148 km) i został liderem. Drugi był Holender Jason van Dalen z Metec TKH, a trzeci Patryk Stosz z CCC Development.

Okradał w Łęczycy

Policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali 35 - letniego mężczyznę podejrzanego o cztery kradzieże z włamaniem. Sprawca swój przestępczy proceder rozpoczął serią 3 włamań pod koniec marca, a kolejnego dokonał w czerwcu. Kilka dni później wpadł w ręce policjantów.

29 czerwca policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące kradzieży z włamaniem do jednego z domów na terenie gm. Łęczycy. Nieznany sprawca pokonując zabezpieczenia okna, wszedł do piwnicy po czym splądrował jego wnętrze kradnąc 1000 zł oraz kilka butelek alkoholu. Dzięki zebranym na miejscu przestępstwa dowodom śledczy wytypowali, iż związek z tym włamaniem ma 35 - letni mężczyzna. 3 lipca policjanci zatrzymali włamywacza i udowodnili mu, że stoi on za serią 3 włamań, o których policjanci zostali zawiadomieni w drugiej połowie marca tego roku. Wówczas nieznany

sprawca pokonując zabezpieczenia drzwi i okien włamał się na terenie Łęczycy do piwnicy, altany na terenie ogródków działkowych oraz pomieszczenia gospodarczego. Jego łupem wówczas padło m. in. wyposażenie wnętrza oraz sprzęt budowlany. Straty jakie wyrządził podczas czterech włamań to ponad 4 tysiące złotych. Zatrzymany nie był wcześniej notowany za przestępstwa przeciwko mieniu. Teraz policjanci ustalają pasera, który nabył skradzione „fanty” od włamywacza. Za kradzież z włamaniem grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności, zaś przestępstwo paserstwa zagrożone jest karą do 5 lat.



Dwa wypadki na Kaliskiej jednego dnia

Łęczycza Ulica Kaliska wciąż jest jedną z najmniej bezpiecznych ulic w mieście. We wtorek doszło na niej do dwóch kolizji. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Tuż przed godz. 11 na ul. Kaliskiej w Łęczyczy zderzyły się dwie osobówki. Kierowca forda nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 68-letniemu kierowcy mercedesa. Natomiast godzinę później na tej samej ulicy, w rejonie skrzyżowania z ul. Gen. Altera, 17-letni rowerzysta uderzył w osobowego forda. Kierowcy byli trzeźwi, a sprawcy zostali ukarani mandatami karnymi.

Na drogach nie brakuje też nieatrakcyjnych kierowców. Również we wtorek policjanci wyeliminowali z ruchu dwóch kierowców pod wpływem alkoholu. Niechlubnym rekordzistą był 45-letni mieszkaniec pow. poddębickiego, który podróżując rowerem po terenie gminy Świnice Warckie miał w wydychanym powietrzu 1,49 mg/l, co w przeliczeniu na promile daje wynik bliski 3.

Kot zdechł z głodu

Łęczycza Niektórzy nie uczą się na błędach. W ubiegłym roku jedna z mieszkańek wyjechała z domu pozostawiając bez opieki kota i szynszyla. Ten ostatni nie przeżył. Kilka dni temu okazało się, że ta sama kobieta znów zostawiła zwierzątko samego w domu. Tym razem kot zdechł.

Aż brakuje słów na takie zachowanie. Dlaczego 23-latkę zosta-



Pod koniec ubiegłych wakacji doszło do takiej samej sytuacji. Wówczas interweniowały wszystkie służby. Policja postanowiła jednak, że nie otworzy drzwi do mieszkania, w którym, jak się okazało, był już zdechły szynszyl

wiła zwierzątko samego w domu bez opieki, jedzenia i picia? Czy było to celowe? W mieszkaniu nie było jej od kilku tygodni. O przykrym zapachu wydobywającym się z mieszkania straż miejską powiadomili sąsiedzi. Szkoda, że tak późno.

- Zadzwonili do nas lokatorzy jednej z kamienic na terenie Łęczycy. Poinformowali, że z mieszkania wydobywa się nieprzyjemny zapach. Pojechaliśmy na miejsce, ale mieszkanie było zamknięte. Na drugi dzień w obecności administratora komisyjnie otworzyliśmy drzwi. Tuż przy wejściu leżał zdechły kot. W mieszkaniu był bałagan, leżało mnóstwo odchodów. Sąsiedzi powiedzieli nam, że lokatorki nie widzieli już od czterech miesięcy - relacjonuje Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej w Łęczycy. - W komendzie powiatowej policji już złożyliśmy zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa z ustawy o ochronie zwierząt. Teraz policja ustala miejsce pobytu 23-latkę.

Kobieta za pozostawienie kota na pewną śmierć będzie miała kolejne problemy. Po ubiegłorocznej sytuacji, w której zdechł jej szynszyl, również zostało złożone zawiadomienie na policję. Zapadł już prawo-



W ubiegłym roku strażacy przez otwarte okno nakarmili kota pozostawionego samego w domu

mocny wyrok sądu ograniczający wolność do 6 miesięcy, oznacza to, że kobieta będzie musiała wykonywać prace na cele społeczne.

(zz)

Kot zdechł pod drzwiami wejściowymi do mieszkania >



Prawie 2 mln złotych na ŚDS!

- Ta inwestycja jest niezwykle potrzebna i należy ją jak najszybciej skończyć. Bardzo mnie cieszy, że Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wysłuchało moich argumentów i rozszerzyło budżet Województwa Łódzkiego o 1 mln 978 tys. złotych, które trafią do Łęczycy. Dzięki tym pieniądzom ukończona zostanie budowa nowej siedziby Środowiskowego Domu Samopomocy przy ulicy Słowackiego - mówi senator RP Przemysław Błaszczak.

Pierwsze prace budowlane przy ulicy Słowackiego rozpoczęły się w październiku 2016 roku. Do tej pory nowa siedziba Środowiskowego Domu Samopomocy nie jest skończona a inwestycja jest sporym problemem dla władz miasta. Budowa energooszczędnego budynku pasywnego jest niezwykle kosztowna. Pieniądze rządowe przyznawane na realizację inwestycji wciąż nie wystarczały, aby zakończyć zadanie,



a miasto nie może i nie ma z czego dokładać do rządowego projektu. Stąd ciągle starania, by uzyskać kolejne pieniądze. Jeszcze w ubiegłym roku Monika Kilar-Błaszczak, wykonująca wówczas zadania i kompetencje burmistrza Łęczycy, zwróciła się do ówczesnej Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Elżbiety Rafalskiej o dodatkowe pieniądze. Udało się. Łącznie M. Kilar-Błaszczak wprowadziła do budżetu miasta 1 mln 188 tys. zł na kontynuację budowy ŚDS. Za te pieniądze w budynku zrobiono dach, zamontowano stolarkę okienną i drzwiową zewnętrzną oraz wykonano docieplenie ścian.

Aby możliwe był dalsze prace, miasto potrzebuje kolejnych pieniędzy. Doskonale wie o tym senator Przemysław Błaszczak, który prowadził liczne rozmowy z wiceministrem w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisławem Szwedem.

- Przekonywałem, że kolejne pieniądze na zakończenie tej inwestycji są dla Łęczycy niezwykle potrzebne. Podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy potrzebują nowej siedziby. Budowa, która rozpoczęła się 2,5

roku temu bez kolejnego rządowego wsparcia prawdopodobnie nigdy by się nie zakończyła - mówi senator P. Błaszczak. - Z dużym zadowoleniem przyjąłem wiadomość, że decyzją już zapadła i zwiększony zostanie budżet Województwa Łódzkiego o pieniądze na dalsze prace przy ŚDS w Łęczycy. Prawie 2 miliony złotych, mam nadzieję, że już wystarczą na zaadaptowanie budynku i przystosowanie go do potrzeb osób korzystających z zajęć w ŚDS.

Trudno nie zauważyć, że dobre relacje senatora P. Błaszczaka (PiS) z przedstawicielami rządu przynoszą korzyści dla regionu. Osobiste zaangażowanie w sprawy lokalnych samorządów, współpraca z władzami oraz lobbowanie na wyższych szczeblach polityki przyczyniają się do kolejnych wpływów finansowych do samorządowych kas.

- Spełniamy obietnice wyborcze. PiS wspiera lokalne inicjatywy, nie szczędzi pieniędzy dla samorządów, które działają, chcą się rozwijać i mają pomysły. Ja także aktywnie działam w regionie, bo również obiecałem to mieszkańcom - dodaje senator.

SENATOR RP
**PRZEMYSŁAW
BŁASZCZYK**

ZAPRASZA
DO SWOJEGO BIURA
W ŁĘCZYCY
Pl. T. Kościuszki 11 pok. 12

Biuro czynne:
Pn-Śr-Czw. w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰
Wtorek w godz. 8⁰⁰-17⁰⁰
Piątek w godz. 8⁰⁰-14⁰⁰



PI S
Prawo i Sprawiedliwość



Planowane inwestycje drogowe w gminie Uniejów

Druga połowa roku 2019 upłynie pod znakiem przygotowań pod przyszłe inwestycje drogowe. Z myślą o poprawie bezpieczeństwa i komfortu uczestników ruchu drogowego, na terenie gminy Uniejów zostaną przeprowadzone działania związane z budową, rozbudową i modernizacją istniejącej infrastruktury drogowej.

Gmina Uniejów podpisała szereg umów na sporządzenie dokumentacji projektowo-kosztorysowej wraz z niezbędnymi pozwoleniami na budowę dla poszczególnych zadań w ramach przedsięwzięcia: „Przebudowa dróg i ulic na terenie Gminy Uniejów etap III”.

Pod koniec kwietnia podpisano dwie umowy. Pierwsza z nich dotyczy budowy ciągu pieszo - rowerowego na dł. ok. 2 km wzdłuż drogi gminnej łączącej miejscowości: Zieleni i Spycimierz oraz przebudowy istniejących zjazdów i budowy oświetlenia w ramach projektu pn. „Spycimierski

gród atrakcją turystyki kulturowej i ludowej „Uzdrowiska Uniejów”. Wykonawcą, którym jest firma CONSTRUC sp. z o.o. z Łodzi ma 6 miesięcy na wykonanie stosownej dokumentacji, której łączny koszt wyniesie 35 670,00 zł. Drugą umowę podpisano z Biurem Projektowym Martyny Maciejewskiej z Turku na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dotyczącej przebudowy dróg w Czepowie i Wieleninie (wartość umowy 14 800,00 zł) oraz w zakresie utwardzenia terenu pod drogę wewnętrzną w Spycimierzu wraz z przebudową zjazdów na drogi publiczne (wartość umowy 3 900,00 zł). Zgodnie z ustaleniami wykonawca ma 3 miesiące na realizację dokumentacji dla obu zadań. Wykonawcą następnej umowy zawartej w maju 2019 r., będzie firma A&J CONSULTING Andrzej Kałużny z siedzibą w Lublinie. W ramach projektu przebudowane i zmodernizowane zostaną drogi w centrum miejscowości

Spycimierz na dł. ok. 700 m. Wartość umowy oszacowano na kwotę 21 550,00 zł, a termin realizacji ustalono na okres 6 m-cy.

Kolejne umowy zostały podpisane w czerwcu 2019 r. z przedsiębiorcą Rafałem Skrzakiem, prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Inżynieryjne PROJEKT Rafał Skrzak z siedzibą w Poddębicach. Przedsięwzięcie obejmie następujące projekty: przebudowę drogi gminnej - ul. Awaryjnej w Uniejowie (wartość 7 985,00 zł), przebudowę drogi wewnętrznej w Czepowie (za starą gorzelnią) wraz z przebudową drogi gminnej relacji Kolonia Orzeszków - Orzeszków - Czepów (wartość 21 500,00 zł) oraz rozbudowę i przebudowę drogi gminnej relacji Wielenin - Hipolitów, biegnącej w kierunku Wartkowic (wartość 9 800,00 zł)

Ponadto, w ostatnim czasie udało się podpisać umowę z wojewodą łódzkim na dofinansowanie w wyso-



kości 1 471,793 zł na przebudowę drogi gminnej nr 111162E w miejscowości Ostrowsko. Gmina Uniejów pozyskała także dotację opiewającą na kwotę 225 tys. zł od Marszałka Województwa na modernizację drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Uniejowie. Chodzi o drogę za wałem, o dł. niecałego kilometra, pod kątem przyszłej rozbudowy Zagrody Młynarskiej.

Poza wspomnianym dofinansowaniem, łączna kwota sporządzenia wymienionych dokumentacji projektowo-kosztorysowych, przewyższająca 115

tys. zł pochodzi ze środków własnych gminy, a wszyscy wykonawcy zostali wyłonieni na drodze ogłaszanych przetargów.

- Są takie lata, kiedy inwestycje są widoczne i takie, kiedy ich nie widać, ponieważ są na etapie przygotowań, sporządzania niezbędnej dokumentacji, aplikacji itd. Ta faza jednak w istotny sposób rzutuje na przyszłość i jest podstawą do realizacji wszelkich przedsięwzięć - skomentował planowane inwestycje burmistrz Józef Kaczmarek na posiedzeniu XI sesji Rady Miejskiej.

„Królestwo Lili” – 1600 kwiatów w uniejowskiej Kolegiacie

Od weekendu 6-7 lipca 2019 r. w uniejowskiej Kolegiacie można podziwiać piękne, liliowe dekoracje, w tym również, nawiązujące do herbu Uniejowa.

Lilia to kwiat znany od czterech tysięcy lat. Występuje w wielu kolorach i gatunkach i uznawana jest za kwiatową elitę. Skąd pomysł na festiwal Królestwa Lili w Uniejowie? Wystarczy spojrzeć na herb miasta, na którym są właśnie trzy lilie, a który przez swą symbolikę nawiązuje do dawnej przynależności do arcybiskupów gnieźnieńskich.

W tym roku, uniejowską świątynię zdobiły żywe kwiaty w liczbie 1600. „- W poprzednich latach zamawialiśmy zazwyczaj 1000 lili, ale w tym roku liczbę zwiększyliśmy o 600

kwiatów ze względu na dodatkową dekorację nawiązującą do herbu Uniejowa - komentuje siostra Jolanta, zakrystianka, która przygotowała większość dekoracji.

Liliowa dekoracja, przypominająca nieco w swej formie dywan, umieszczona jest w nowo odrestaurowanym Prezbiterium. W kwiatowej oprawie umieszczony jest herb oraz replika pierwszej pieczęci Uniejowa pochodzącej z XVI wieku. Warto w tym miejscu nadmienić, że oprócz nawiązania do heraldyki, liliowy wystrój odnosi się również do wezwania świątyni, a więc Najświętszej Maryi Panny; kwiatem, którym Matka Boska jest najczęściej określana, jest właśnie kwiat lilii.

„Królestwo lili” zbiegało się z odbywającym się w tym samym czasie Turniejem Rycerskim, a zwieńczeniem wydarzenia był przemarsz orszaku rycerskiego, w sobotę ok. godziny 20.30, przed Zamku Arcybiskupów Gnieźnieńskich w kierunku Kolegiaty. Uroczysty orszak, do którego włączyło się wielu mieszkańców i turystów przeszedł do kościoła z zapalonymi pochodniami do świątyni, gdzie odbyła się symboliczna ceremonia obejmująca modlitwę prowadzoną przez ks. Infułata Andrzeja Ziemięskiewicza - proboszcza uniejowskiej parafii,



a także odśpiewanie najstarszej polskiej pieśni religijnej - „Bogurodzicy”. Rycerska brać przedstawiła zebranych krótką historię lili widniejących w uniejowskim herbie i w elementach strojów rycerskich. Organizatorem sobotniego wydarzenia była Parafia Uniejów i Urząd Miasta w Uniejowie. Tych, którym nie udało się wziąć w nim udziału, zachęcamy do odwiedzenia kolegiaty, w której liczne kwiatowe dekoracje podkreślają i eksponują piękno wystroju wnętrza.

Do kiedy będzie można cieszyć się liliami? - Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, a więc jeśli nie będzie nadmiernych upałów, kwiaty mogą wytrzymać nawet do trzech tygodni - mówi siostra Jolanta.

BĘDZIE NOWE, BEZPIECZNE PRZEJŚCIE PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ W UNIEJOWIE

Z myślą o poprawie bezpieczeństwa mieszkańców, ale przede wszystkim uczęszczających do szkoły dzieci, już wkrótce zostanie zmodernizowane przejście dla pieszych przy ul. Targowej. Wszystko za sprawą projektu pn. „Modernizacja przejść dla pieszych przy szkołach w powiecie poddębickim”, rozpatrzonego pozytywnie przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

W ramach zadania, w Uniejowie, modernizacji zostanie poddane przejście dla pieszych na ul. Targowej.

- Projekt obejmuje także, w ramach promocji, zorganizowanie Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie w Ruchu Drogowym, szkoleń dla uczniów, nauczycieli i rodziców, a także konkursu plastycznego dla uczniów szkół z terenu powiatu poddębickiego „Bezpieczne przejście w oczach dzieci - informuje starosta poddębicki Małgorzata Komajda.

Zakończenie realizacji wszystkich działań nastąpi do końca grudnia 2019 r.

Przedsięwzięcie przy szkole na ul. Targowej zakłada powstanie tzw. wyniesionego przejście dla pieszych, które uspokoi ruch kołowy, zmuszając kierowców do zdjęcia

nogi z gazu - aby bezpiecznie przejechać przez takie przejście, należy znacząco zredukować prędkość. Ponadto, zostanie zainstalowany nowoczesny zestaw aktywnych znaków z panelem słonecznym. Wmontowany czujnik obecności pieszego będzie aktywował się, gdy przechodzień znajdzie się bezpośrednio na przejściu lub w jego najbliższej okolicy. Dzięki takiemu rozwiązaniu wzrośnie poziom bezpieczeństwa zarówno dzieci idących do i ze szkoły, jak i dorosłych, którzy zyskają dodatkowy czas na przekroczenie jezdni.

- Dzięki zastosowaniu innowacyjnych technologii przy modernizacji i doposażeniu przejść dla pieszych poprawi się ich widoczność oraz nasili czujność kierowców, a tym samym zwiększy bezpieczeństwo wszystkich użytkowników ruchu drogowego - mówi wicestarosta poddębicki Piotr Majer.



Dron nad młynem

Poddębice Niektórzy właściciele domów położonych u zbiegu ul. Kilińskiego, 1 Maja i Młynarskiej są zaniepokojeni masztem, który niedawno został zainstalowany na dachu starego młyna.

- To jest maszt telefonii komórkowej i na pewno fale elektromagnetyczne są szkodliwe. Dziwię się, że taka inwestycja została zrealizowana na osiedlu - mówi jedna z mieszkanki.



Nad młynem – jak ustyszeliśmy – lata dron

Czy pole elektromagnetyczne jest szkodliwe?

Na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat opublikowano ponad 25 tysięcy artykułów na temat wpływu pól elektromagnetycznych na zdrowie człowieka. Dyskusja pomiędzy ekspertami jest zacięta, a problem potęguje fakt, iż część z ich badań sponsorują firmy, w których interesie nie leży bynajmniej prawda, a obrona własnej pozycji na rynku. Tak jest w przypadku branży telekomunikacyjnej. Z telefonów komórkowych korzysta obecnie kilka miliardów osób na całym świecie. Zostały one wprowadzone do sprzedaży bez wcześniejszego zbadania ich ewentualnej szkodliwości. Dziś firmy telekomunikacyjne płacą za badania, których tezy obalają niezależni eksperci. Zarówno jednym, jak i drugim zarzuca się wiele nieścisłości. Jedyny wniosek wspólny, jaki z obecnych badań można wysnuć, jest taki, że potrzeba ich jeszcze więcej. Mimo, że dyskusja na temat niebezpieczeństwa nie została ostatecznie rozstrzygnięta, Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy przyjęło rezolucję, w której zaleca zasadę ostrożności w tym konkretnym przypadku. To znaczy, że jeżeli nie wiadomo czy coś jest szkodliwe, czy nie, lepiej założyć, że pewne ryzyko dotyczące ludzkiego zdrowia faktycznie istnieje.

Współwłaścicielka młyna (perso- nalia znane red.) potwierdza, że wie o obawach niektórych poddębicz- an. Szybko wyjaśnia jednak, że maszt nie powinien wzbudzać emocji.

- To nie jest ty- powy maszt telefonii ko- mórkowej, a wzmacnia- cze sygnału sieci Plus - słyszymy. - Uzyskaliśmy wszelkie nie- zbędne zgody i potwierdze- nia, że nie ma żadnego zagroże- nia. Oczywiście nie- którzy są sceptyczni. Do tego stopnia, że puszczają nam drony nad młynem, aby z bliska nagrywać ten maszt. Nie ukrywam, że to dość irytujące zachowanie. Do- myślam się kto puszcza tego drona. Jeśli w dalszym ciągu sąsiad będzie nas w ten sposób szpiegował, to po prostu zawiadomimy policję lub postaramy się strącić kamieniem to latające urządzenie.

(ps)



Maszt na dachu młyna wzbudza zainteresowanie

REKLAMA NA BALKONACH

Poddębice Wzrasta liczba reklamowych banerów zawieszanych na balkonach bloków spółdzielczych i komunalnych. Można je zawieszać, czy nie?

Umieszczanie reklam na balkonach, elewacji czy na ścianach zewnętrznych budynku budzi wiele kontrowersji. Właściciel lokalu nie może samowolnie umieścić reklamy czy billboardu na elewacji ani na ścianie zewnętrznej budynku bez uprzedniego uzyskania zgody wspólnoty. Potwierdza to Mag-



dalena Jaworska z urzędu miasta w Poddębicach.

- Na zawieszenie baneru reklamowego na balkonie bloku, czy ścianie budynku mieszkalnego wymagana jest zgoda zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Członkowie wspólnoty podczas zebrań podejmują uchwały w powyższym zakresie. Samowolne wywieszenie baneru reklamowego w minionych latach skutkowało jego usunięciem - słyszymy.

Jednak właściciel może umieścić reklamę na oknie należącego do niego

lokalu, pod warunkiem że okno służy do jego wyłącznego użytku, a reklama nie zakrywa jednocześnie powierzchni części wspólnej budynku.

Wspólnota mieszkaniowa ma prawo pobierać opłaty od właściciela lokalu za umieszczenie reklamy na powierzchni części wspólnej budynku, np. na ścianie zewnętrznej. Czy członkowie wspólnoty zgłaszają spółdzielni chęć umieszczenia reklamy, na przykład na balkonie?

- Różnie z tym bywa, choć przy-

Stare kotłownie – co dalej?

Poddębice Jakie są plany inwestycyjne związane z nieczynnymi kotłowniami przy ul. Krasickiego 1A i 9? O tych nieruchomościach dość często dyskutowano w mieście, jednak póki co niszczej i nie są zagospodarowane. Szczególnie źle wygląda kotłownia należąca do przedsiębiorców prowadzących w Poddębicach swój biznes.

Kotłownia przy ul. Krasickiego 9 zamienia się w ruinę. Przez wybite szyby do środka wchodzi amatorzy procentów. Wieczorami, a nawet w nocy w kotłowni trwają libacje alkoholowe.

- Człowiek chciałby spokojnie sobie pospać, a słyszy jak w kotłowni jest impreza. Krzyki, bluźnierstwa. Niedawno spojrzałem przez wybite szyby i w środku zobaczyłem pełno puszek po piwie i butelek po alkoholu - mówi jeden z lokatorów pobliskiego bloku.

Co na to właściciele nieruchomości? „Budynek kotłowni nie jest użytkowany i zostanie zabezpieczony przed dostępem osób trzecich (m.in. drzwi zamknięte na kłódkę, zabezpieczone

okna). Właściciele budynku nie mieli wiedzy, nie byli świadomi, ani nie byli przez nikogo informowani, że w budynku odbywają się libacje alkoholowe. Właściciele budynku nie mają bowiem miejsca zamieszkania w Poddębicach, a jednocześnie nie byli zawiadamiani przez policję, inne uprawnione organy czy instytucje o tego typu zdarzeniach lub jakichkolwiek skargach ze strony mieszkańców. Po uzyskaniu informacji od redakcji właściciele budynku udali się do kotłowni i dokonali wizji lokalnej oraz podejmą działania mające na celu ulepszenie oraz naprawę zabezpieczeń budynku przed dostępem osób nieuprawnionych (w tym uniemożliwienie dostępu do budynku przez okna, w których szyby zostały wybite). Właściciele budynku stanowczo oświadczają, iż nie tolerują zachowań o charakterze chuligańskim i będą podejmować wszelkie działania mające na celu uniemożliwienie ich odbywania w budynku” - czytamy w odpowiedzi.

Kotłownia przy ul. Krasickiego 1A jest własnością miejscowej spółdzielni mieszkaniowej. O planach przekształcenia kotłowni na użytek lokali mieszkalnych głośno mówiło się w mieście. Te zamierzenia spaliły jednak na panewce. Także inwestycja związana z planowanym uruchomieniem w tym budynku przychodni balneologicznej nie została zrealizowana.

- Trzeba otwarcie powiedzieć, że tego typu zamierzenia są bardzo kosztowne - mówi Sławomir Gława, prezes spółdzielni mieszkaniowej w Poddęb-



Chuligani powybijali szyby w kotłowni przy ul. Krasickiego 9. Właściciele nieruchomości zapewniają, że budynek zostanie zabezpieczony

bicach. - Rzeczywiście były plany wykorzystania tej kotłowni pod potrzeby mieszkaniowe lub też wykonywania w przekształconych pomieszczeniach kotłowni zabiegów balneologicznych z wykorzystaniem w leczeniu właściwości wód podziemnych. No cóż, na razie żadnych inwestycji w kotłowni nie będzie.

(ps)



Magdalena Jaworska z urzędu miasta w Poddębicach.

- Na zawieszenie baneru reklamowego na balkonie bloku, czy ścianie budynku mieszkalnego wymagana jest zgoda zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Członkowie wspólnoty podczas zebrań podejmują uchwały w powyższym zakresie. Samowolne wywieszenie baneru reklamowego w minionych latach skutkowało jego usunięciem - słyszymy.

Jednak właściciel może umieścić reklamę na oknie należącego do niego

(ps)

A w parku już jesień

Poddębice Choć to dopiero początek lata, to w miejskim parku krajobraz jest jesienny. Na alejkach i ławkach leżą żółte liście. To efekt ostatnich tropikalnych upałów. Za sprawą afrykańskiej pogody niektóre samorzady zwróciły się do mieszkańców z apelem o oszczędzanie wody. Czy podobnie jest w parku? Niektóre „wodne atrakcje” od kilku dni nie działają...

Tak jest na przykład z fontanną.

Nie działają również źródła, przerwy są też w pracy wodnej bramki ustawionej nad jedną z alejek. Co się stało? Czy w parku zakręcony został kurek?

- Niedziałające urządzenia wodne, usytuowane na terenie poddębickiego parku, to wynik awarii. Wykonawca w ramach gwarancji ma niedługo usunąć usterki - informuje Magdalena Binder, dyrektor Poddębickiego Domu Kultury i Sportu.

(ps)



Kotłownia przy ul. Krasickiego 1 należy do spółdzielni mieszkaniowej. Tu także nie planuje się na razie żadnej inwestycji

POTWIERDZA REGUŁĘ	JAROSŁAW, DAWNY BRAMKARZ	15	POŁOWY SZPITAL WOJSKOWY	BADANIE OPINII PUBLICZNEJ	OLBRZYM	SAMIEC ŚWINI	GRA W KARTY									
LESZCZ						STAŁA OPŁATA	POLSKI SAMOLOT									
			DOBROWOLNIE ZGŁOSIŁ SIĘ DO WYKONANIA CZEGOŚ	13	14		7									
WÓDZ WYPRAWY ARGONAUTÓW				UKOCHANA FILONA												
				GRECKA BOGINI LOSU												
	6		FILOZOF Z ABDERY													
TEREN POKRYTY TRAWĄ				MIASTO		ZESPÓŁ, W KTÓRYM ŚPIEWAŁ ANDRZEJ ZAUCHA	RZĘKA, KTÓRA MA UJŚCIE W GDAŃSKU									
RODZAJ OPAKOWANIA	16	OSŁONA LAMPY NOCNEJ	W HOLANDII		1	IMIĘ MICKIEWICZA										
						ZDARZENIE	OTWIERA DOPIŁYW GAZU									
TOR DO JAZDY NA DESKOROLCE	MIARA DLA JAJ	500 ARKUSZY PAPIERU	PROSTOPADŁY DO POZIOMU		PIERWSZY LOTNIK											
TYLNA CZĘŚĆ SZYI			GRUBA NIĆ W ŚWIECY													
ŚWIĘTO PŁONÓW	10			JADOWITY WĄŻ	12	SZLAM										
			3				17									
AUTOR POWIEŚCI "OJCIEC CHRZESTNY"			UTWÓR POETYCKI		4	KRÓL ZWIERZĄT										
DŁUGI BIEG																
5			9				11									
							2									
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 340: Zawsze lepsze to, co kto lubi.



Oryginalne potrawy i porady kulinarne



AROMATYCZNA ZUPA Z MŁODEJ KAPUSTY

Składniki:

2 l bulionu przygotowanego na kości lub mięsie wołowym
1 l wody
1 główka młodej kapusty
2 cebule (najlepiej białe)
4 marchewki średniej wielkości
olej roślinny
1 łyżka masła
1 pęczek koperku lub mrożony koperek
szczypta pieprzu
szczypta soli

Etapy przygotowania:

Na patelni rozgrzej olej. Pokrój cebulkę w drobną kosteczkę. Wrzuć

cebulkę na rozgrzaną patelnię i lekko ją przysmaż - cebulka nie może się przypalić, gdyż zepsuje to smak zupy z młodej kapusty. Marchewki obierz i pokrój w cienkie talarki, dorzuć do smażącej się cebulki i wymieszaj. Przykryj patelnię pokrywką – wówczas pod wpływem wyższego ciśnienia warzywa znacznie szybciej zmiękną. Jeśli tłuszczu jest zbyt mało, dodaj nieco oleju roślinnego do warzyw. Przygotuj duży garnek. Umieść w nim uprzednio przygotowany bulion oraz zalecaną w przepisie ilość wody. Podduszoną na patelni cebulkę i marchewki dodaj do garnka zawierającego bulion i wodę. Gotuj całość do wrzenia. Niewielką młodą kapustę umyj, zdejmij z niej zewnętrzne liście. Aby zupa z młodej kapusty była idealna w smaku, kapusta musi zostać odpowiednio rozdrobniona - szatkujemy ją. Do gotującego się bulionu z warzywami dodaj rozdrobnioną kapustę. Gotuj całość przez około 20 minut. Jeśli jednak kapusta zmięknie szybciej, przerwij gotowanie. Kapusta nie powinna być zbyt miękka lub co gorsza – rozgotowana, ale powinna być delikatnie chrupka. Jeśli kapusta

już jest idealna, wyłącz płomień palnika. Koperek posiekaj drobno na desce do krojenia i wrzuć do zupy z młodej kapusty, dokładnie wymieszaj. Na koniec dodaj jeszcze łyżkę stołową masła – sprawi to, że zupa z młodej kapusty będzie jeszcze delikatniejsza. Dopraw szczyptą soli oraz szczyptą pieprzu, o ile smak tego wymaga.

SPAGHETTI CARBONARA

Składniki:

opakowanie makaronu spaghetti
80 g wędzonego boczku w kostce
50 g parmezanu
pół łyżeczki czarnego pieprzu
sól do ugotowania makaronu

Etapy przygotowania:

Makaron ugotuj al dente w



osolonej wodzie. Boczek pokrój w drobną kostkę i podsmaż na patelni bez dodatku tłuszczu, powstanie on z wytopionego boczku. Następnie zdejmij patelnię z ognia, aby zdążyła nieco ostygnąć, zanim wlejesz na nią sos. Jajka wymieszaj w misce, dodaj połowę startego sera oraz pieprz. Makaron przełóż na patelnię, na koniec powoli wlewaj sos, energicznie mieszając. Danie przełóż na talerze i posyp resztą sera.

PTASIE MLECZKO W WERSJI FIT

Składniki:

200 ml mleka (napoju) kokosowego
200 g gęstego jogurtu naturalnego light
20 g żelatyny
70 g odżywki białkowej o smaku waniliowym lub kokosowym
4 łyżki ksylitolu
odrobina kakao
30 g gorzkiej czekolady o wysokiej zawartości kakao (opcjonalnie)

Etapy przygotowania:

W garnku zagotuj mleko kokosowe. Zdejmij z ognia, wsyp żelatynę, ksylitol i bardzo dokładnie wymieszaj. Ubijaj mikserem przez mniej więcej 2



minuty, aż powstanie pianka. Jogurt naturalny połączony z odżywką białkową dolej do przestudzonego mleka i zmiksuj na niskich obrotach. Masę przelej do kwadratowej foremki o boku 24 cm, wyłożonej folią spożywczą, i odstaw do całkowitego stężenia na minimum 2 godziny. Ptasię mleczko pokrój na kawałki, oprósz kakao i – jeżeli lubisz – polej roztopioną gorzką czekoladą.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Rozmawia dwóch kolegów:
- Podobno przestałeś pić?
- To dzięki teściowej, stale widziałem ją potrójnie!

* Siedzi hrabia z hrabiną w parku na ławce. W stawie pływają dwa łabędzie i całują się dziobami:
Hrabina:
- Hrabio, może i my jak te dwa łabędzie?
Hrabia:
- A na cóż nam tyłki w wodzie maczać?

* Na środku oceanu na statku zachorował nawigator. Obejrzał go lekarz okrętowy i się zamyślił. Po dłuższej chwili nawigator pyta:
- To coś poważnego, doktorze?
- Nie, nie... Po prostu staram się przypomnieć sobie, kto jeszcze na pokładzie umie coś z nawigacji.

* Kobieta dzwoni do radia i mówi:
- Znalazłam portfel, a w nim 3000 zł i czek na tysiąc euro. Portfel jest pana Stanisława Kowalskiego zamieszkałego przy ul. Czerskiej 10a w Warszawie. I mam gorącą prośbę... Proszę panu Stasiowi puścić jakąś fajną piosenkę ode mnie.

* Mąż wrócił z pracy i zastał żonę ze swoim przyjacielem w łóżku. Wyjął z szuflady pistolet, przyłożył mężczyźnie do głowy i pociągnął za spust. Na to odzywa się wkurzona żona:
- No, pięknie! Rób tak dalej, to nie będziesz miał żadnych przyjaciół!

* Do majstra na budowie przybiega jego rozentuzjzmowany pomocnik.
- Panie majster! Panie majster! Ruskie w kosmos poleciały!
- Wszystkie?
- Nie, jeden.
- To co mi głowę zawracasz, podaj cegłę.

„Retro Koła” w centrum Łęczycy

Na placu Tadeusza Kościuszki zaparkowały wyjątkowe pojazdy. Samochody z dawnych lat, perełki w garażach swoich właścicieli przyciągały uwagę mieszkańców. Można było z bliska zobaczyć wnętrza Warszawy czy Jaguara. Łącznie 14 wystawców zaprezentowało swoje skarby. Łęczyczką starówkę uświetniły takie modele jak: Jaguar XJ12, Mercedes-Benz 220S Ponton, Mercedes-Benz W136, Škoda 1101, Warszawa 223, Citroen 2CV6

CLUB czy też Fiat 126p. Nie brakowało pamiątkowych zdjęć i rozmów z wystawcami, którzy z chęcią opowiadali o swoich kolekcjach.

Oprócz podziwiania wyjątkowych pojazdów można było także wziąć udział w quizach sprawdzających wiedzę o historii samochodów i przepisach ruchu drogowego. Ponadto, na kreatywnych czekały konkursy.



Podpalił mieszkanie matki

Ozorków Grzegorz W. (nazwisko do wiadomości red.) włamał się do mieszkania swojej matki, która przebywa w hospicjum. Nieumiejętnie rozpałił ogień na kuchence węglowej. Doszło do dużego zadymienia pomieszczenia. Na miejsce przyjechali strażacy oraz policja.

Choć w trudno w to uwierzyć bezdomny od ponad roku nocuje w szałasie ustawionym tuż przy budynku mieszkalnym. W domu mieszkała kiedyś jego matka, jednak pan Grzegorz nie ma meldunku. Lokatorzy budynku bardzo negatywnie oceniają bezdomnego.

- Nadużywa alkoholu i jest agresywny. Jak tak dalej pój-



Lokatorzy skarżą się na bezdomnego z wielu powodów. Jednym z nich są śmieci

jest to, że stanowi poważne zagrożenie. Czy naprawdę nie można rozwiązać tego problemu? - pytają lokatorzy.

Jak się dowiedzieliśmy, Grzegorz W. przebywał już w ośrodku dla bezdomnych. Nie był łatwym podopiecznym z uwagi na swój alkoholowy nałóg. Dlatego w ośrodku długo nie wytrzymał.

Jak długo jeszcze będzie mieszkał przy domu swojej matki?

- Mogę jedynie odnieść się do zniszczeń wyrządzonych przez tego pana. Nie jest



Bezdomny od ponad roku mieszka w szałasie

Jakie kroki podjął lub zamierza podjąć Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej? Odpowiedź w sprawie bezdomnego jest wymijająca. Magdalena Wąsiołek, dyrektor MOPS, zastrzegła się przepisami.

„W związku z ochroną danych osobowych tutejszy ośrodek nie może udzielić szczegółowych informacji dotyczących skierowanych przez redakcję pytań” - czytamy w odpowiedzi.

Ponadto władze MOPS zapew-

niają, że ośrodek we wszystkich przypadkach zagrażających życiu i zdrowiu podejmuje wszystkie możliwe działania wynikające z przepisów prawa.

Na koniec informacji przekazanej redakcji MOPS podkreślił, że organem interwencyjnym w sprawach zakłócania porządku oraz zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom jest komisariat policji w Ozorkowie.

(stop)



Drzwi do lokalu zostały zniszczone

dzie, to spali cały dom - usłyszeliśmy.

W feralny dzień Grzegorz W. rozbił drzwi do mieszkania matki. Dawno nie używany piec zaczął niemiłosiernie kopcic. Przestraszeni lokatorzy zadzwonili do strażaków. Na miejsce przyjechali też policjanci.

Bezdomny, gdy zobaczył służby, wyskoczył przez okno i uciekł. Policjanci ujeli jednak bezdomnego i zawieźli na policyjny dotek do Zgierza.

- Gdy go wypuszczą, to na pewno znów zamieszka w swoim szałasie. Mamy już tego dość. Znosi tu różne śmieci, wokół domu jest przez niego brudno. Ale najgorsze

w mojej gestii rozstrzygać, jakie należy podjąć dalsze kroki. W tej kwestii powinna reagować policja, czy też MOPS - uważa Grzegorz Stasiak, prezes OPK. - W budynku zostały zniszczone drzwi wejściowe. Zabezpieczyliśmy wejście płytą i czekamy na zlecenie remontu przez urząd miasta. Na szczęście w mieszkaniu ogień się nie rozprzestrzenił. Skończyło się na dużym zadymieniu.

PADŁ SYSTEM

Ozorków W placówce Poczty Polskiej przy ul. Wyszynskiego w ub. wtorek klienci mieli problemy z wysłaniem przesyłek rejestrowanych, w tym listów poleconych. Oddział nie funkcjonował prawidłowo przez problemy techniczne.

- Po raz pierwszy w tym roku doszło do awarii systemu - powiedziała naszemu reporterowi naczelnik poczty w Ozorkowie.

Mieszkańcy w czasie trwania awarii mogli jedynie nadać przesyłki nieregistrowane zwykle, które nie



W ub. wtorek awaria systemu spowodowała na poczcie komplikacje

wymagały rejestracji w systemie.

„Odnotaliśmy niestabilną pracę naszego systemu informatycznego obsługującego operacje pocztowe. Klienci mogli korzystać tylko z niektórych naszych usług, np. odbioru przesyłek. Awaria została usunięta i wczesnym popołudniem wszystkie nasze usługi były już dostępne dla klientów” - informuje biuro prasowe Poczty Polskiej.

(stop)

W parku z kopyta ruszyła inwestycja

Ozorków Po długiej przerwie w miejskim parku wreszcie rozpoczęły się konkretne prace inwestycyjne. Robotnicy zdemontowali pod koniec ub. tygodnia zabezpieczające blaszane ogrodzenie przy rzece i rozpoczęli betonowanie przyczółków mostku. W tym tygodniu w parku ruszą również prace związane z budową sieci wodociągowej pod planowane źródło.

- Myślę, że nasza ekipa będzie pracować w parku non stop przez cały okres wakacji - mówi kierownik Maciej Kulesza. - Rzeczywiście, wcześniej był pewien zastój, jednak nie z naszej winy.

Przypomnijmy, że najwięcej emocji było w związku ze wstrzymaniem prac po tym, jak w parku zjawiała się policja wraz z miłośnikami ptaków. Robotnicy zostali oskarżeni o bezprawne płoszenie ptactwa i niszczenie gniazd gawronów.

- Sprawa została wyjaśniona. Nie usuwaliśmy gniazd, ale wiadomo, że hałas podczas cięcia gałęzi przestraszył ptaki. Trudno, aby takie prace wykonywać w ciszy. W każdym razie otrzymaliśmy pozwole-

nie na kontynuowanie tych robót.

Później ekipa ponownie była zaskoczona, tym razem dewastacją w parku. W „Reporterze” o tej sprawie też napisaliśmy. Praktycznie większość drewnianych płotków ustawionych wokół drzew zostało zniszczonych.

- Z tego powodu podjęliśmy decyzję, żeby nie grodzić całego parku. To mija się z celem, bo domyślamy się, że także to ogrodzenie zostałoby zniszczone - słyszymy od M. Kuleszy.

Wykonawca z Warszawy zapewnia, że park miejski zmieni się nie do poznania.

Główna ścieżka wraz z ciągiem dla rowerzystów wyłożona zostanie kostką, boczne alejki utwardzone zostaną kruszywem. Odrestaurowany mostek będzie wygięty w delikatnym łuku. Rury ciepłownicze a także elewacje zasłonią wysokie żywopłoty, przy murale roślinność będzie parterowa, aby nie zasłaniać malunku. W sumie nowych nasadzeń będzie kilkadziesiąt tysięcy. Powstanie też jeden główny plac wypoczynkowy, gdzie ustawione zostaną stoły do gry w warcabu lub



Pod koniec ub. tygodnia rozpoczął się remont mostku. Przyczółki zostaną wybetonowane, nowa kładka najprawdopodobniej zostanie zamontowana w połowie sierpnia.

szachy. W parku będą także dwa źródła z wbudowanymi filtrami z których będzie można bezpośrednio napić się wody. Oczywiście ustawione zostaną nowe ławki, system oświetlenia także będzie nowy. Wszystkie kable schowane zostaną pod ziemię. Co najmniej do czerwca przyszłego roku z parku nie będzie można korzystać, bo teren stanie się dużym placem budowy.

(stop)



INFORMACJA

o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym

Wójt Gminy Ozorków informuje, że zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz.U. z 2018 r. poz.2204 ze zm.) sporządzono i podano do publicznej wiadomości wykaz części nieruchomości położonych w miejscowościach: Tkaczew - ozn. nr działki 174 przeznaczonej do wydzierżawienia na okres do 3 lat oraz w Leśmierzu - ozn. nr działki 20/20 przeznaczonej do wydzierżawienia na czas nieokreślony. Wykaz wywieszony został na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy Ozorków, ul. Wigury 14, a także na stronach internetowych urzędu w dniach od 3 lipca 2019 r. do 24 lipca 2019 r.

„Niewidzialna śmierć” przy Zgierskiej

Ozorków Kolportowane do skrzynek pocztowych ulotki informujące o trucielu ze Zgierskiej przestraszyły już niejednego mieszkańca. Nie ma się co dziwić, bowiem w ulotkach można przeczytać o niewidzialnej śmierci unoszącej się w zanieczyszczonym powietrzu.

To pierwsza taka sprawa w Ozorkowie. Być może jest to pokłosie niedawnego materiału telewizyjnego, w którym dziennikarze ujawnili tysiące szkodliwych beczek z chemikaliami magazynowanych na terenie byłych zakładów przemysłowych w Zgierzu. Niektórzy mieszkańcy zrobili się bardzo wyczuleni na problem dot. ochrony środowiska. Czy ostrzegające ulotki w Ozorkowie rzeczywiście przedstawiają prawdziwe informacje?

Można się przestraszyć. Treść ulotek wywołuje gęsią skórę.

„Drodzy Mieszkańcy, nie wyrażamy zgody na niewidzialną śmierć” - czytamy w ulotce.

„Truciciel zajmuje halę przy ul. Zgierskiej. Charakter zanieczyszczenia powietrza został określony przez

chemika z praktyką jako mieszanina par rozpuszczalników organicznych z przewagą estrów - głównie octanu oraz acetonu, jako silnie trujące i rakotwórcze. Toksyny są emitowane do atmosfery, najczęściej w postaci bezbarwnych oparów i gazów. Nie wyrażamy zgody na takie działania. Tylko wspólnym protestem zadbamy o nasze zdrowie. Ostrzegamy przed przebywaniem na powietrzu. Przygotowujemy petycję, która zostanie przekazana burmistrzowi oraz innym organom odpowiedzialnym za jakość naszego życia”.

W ulotce można przeczytać, że zakład przy Zgierskiej wykorzystuje przy produkcji rozpuszczalniki, żywice z utwardzaczami i kleje. Korzystać ma z pieców, w których substancje mają być wypalane.

Nasz reporter pojechał do zakładu, którego produkcja została skrytykowana.

- Tymi oszczerstwami odebrano nam chęci do dalszej pracy. Przyznam, że jesteśmy załamani i nie możemy uwierzyć, że w ten sposób można manipulować ludźmi - mówi właścicielka

zakładu. - Zajmujemy się nadrukami i z całą pewnością nasza działalność nie jest szkodliwa. Mamy wszystkie wymagane atesty, pozwolenia i badania. Jeszcze ani jedna kontrola w zakładzie nie wykazała jakichś nieprawidłowości.

Na miejscu dowiedzieliśmy się, że zakład przy Zgierskiej funkcjonuje od 3 lat. Wcześniej prowadził działalność przy ul. Wyszyńskiego. Szefowa firmy wyraziła zgodę, abyśmy zobaczyli pomieszczenia produkcyjne i magazynowe.

- Proszę spojrzeć. Nie ma tutaj żadnych beczek ze szkodliwymi chemikaliami. Oczywiście czuć trochę farbę, bo to normalne przy nadrukach - usłyszeliśmy od jednego z pracowników. - W namiocie rozstawionym przy budynku trzymamy opakowania.

Zakład odwiedził też **Piotr Banaś**, radny miejski, odpowiedzialny za rejon Zgierskiej.

- Także oprowadziliśmy go po zakładzie - dodaje właścicielka firmy. - Nie mamy nic do ukrycia. Jeśli będzie taka potrzeba, to możemy spotkać się z zaniepokojonymi mieszkańcami.



Zakład zajmuje się nadrukami. Właścicielka zapewnia, że działalność nie jest szkodliwa

O ulotkach dowiedziały się już lokalne władze. Jak na razie, żadna petycja nie dotarła do urzędu miejskiego.

W Ozorkowie zakład przy Zgierskiej nie jest jedynym, który wzbudził zainteresowanie. **Dominik Gabrysiak**, radny powiatowy, powiedział nam, że niedawno otrzymał zgłoszenie o namiotach na terenie przemysłowym przy ul. Łęczyckiej.

- W związku z sygnałami od mieszkańców i wątpliwościami co do zawartości namiotów, które pojawiły się przy ul. Łęczyckiej, władze Ozorkowa skierowały pisma do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, starosty zgierskiego, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej oraz właściciela. Ze swojej strony podczas ostatniej sesji otrzymałem zapewnienie starosty zgierskiego, że nie było wydane w ciągu ostatnich dwóch lat żadne pozwolenie na gromadzenie i składowanie odpadów na terenie miasta Ozorkowa. Na bieżąco monitoruję



sytuację, bo bezpieczeństwo mieszkańców jest najważniejsze - mówi D. Gabrysiak.

(stop)



Pod namiotem i na placu magazynowane są opakowania



Ulotki wrzucane są do skrzynek pocztowych

Łączymy tradycję z nowoczesnością

www.ozorkow.spolem.org.pl
e-mail.: sekretariat@spolemozorkow.pl



Opłaca się kupować w Społem!

W naszych placówkach otrzymacie Państwo kartę lojalnościową. Z kartą „Społem znaczy razem” klienci przy każdorazowych zakupach otrzymują dodatkowe punkty.

Zbieraj punkty i bierz udział w konkursie, w którym można zdobyć atrakcyjne nagrody. Konkurs trwa do końca roku.

Regulamin konkursu dostępny jest na stronie internetowej: www.ozorkow.spolem.org.pl

Społem PSS

Powszechna Spółdzielnia Spożywców
95-035 Ozorków, ul. Średnia 6
tel. 42/277-00-17; 42/277-00-12

Rok założenia
1920

ADRESY SKLEPÓW: Społem znaczy razem

Cegielniana 25/27,
Starzyńskiego 8, Listopadowa 2, Łęczycka 23,
Maszkowska 35, Nowe Miasto 8, Zagajnikowa 18

Z cmentarza skradziono rzeźbę

Ozorków Nie do wiary. Z Nowego Cmentarza wywieziona została duża rzeźba stojąca przy jednym z pomników. O sprawie poinformował redakcję czytelnik, który nie krył oburzenia. - Nie ma żadnego systemu zabezpieczenia. Brama i furtka są otwarte. Mnożą się kradzieże i dewastacje. Coś z tym trzeba zrobić – usłyszeliśmy.

- Komisariat policji w Ozorkowie prowadzi obecnie dwa postępowania dotyczące kradzieży z Nowego Cmentarza. Jedna sprawa dotyczy kradzieży

rzeźby, druga kradzieży krzyża z wizerunkiem zmarłego. Obie sprawy są w toku – informuje podkom. Magdalena Nowacka, rzecznik policji w Zgierzu.

O Nowym Cmentarzu pisaliśmy w ubiegłotygodniowym numerze. Kontrowersyjny temat dot. kradzieży krzyża wywołał falę komentarzy. Nasz czytelnik postanowił podzielić się swoimi spostrzeżeniami odnośnie nekropolii.

- Problem jest w tym, że na cmentarzu można wejść nawet w nocy. Zdarza się, że brama wjazdowa jest otwarta przez dłuższy czas, a z tego co wiem, to również furtka nie jest w ogóle zamykana. Nie dziwi więc, że mnożą się kradzieże, a mienie jest dewastowane – uważa mężczyzna. - Moim zdaniem na cmentarzu powinien być zatrudniony człowiek, który będzie w wyznaczonych godzinach czuwał nad porządkiem. Kierownik ze Starego Cmentarza przecież się nie rozdwoi. A jeśli parafii nie stać na drugi etat, to monitoring mógłby być bardzo pomocny.

O problemie rozmawialiśmy z ks. Zbigniewem Kaczmarkiewiczem, proboszczem parafii pw. św. Józefa.

- Przyznam, że nic nie wiedziałem zarówno o tej sprawie ze skradzionym

krzyżem, jak i wywiezioną rzeźbą. Zwróć uwagę kamieniarzom, aby zwracali uwagę na bramy, które powinny być zamknięte- usłyszeliśmy.

Proboszcz potwierdził informację o pootwieranych, nawet w nocy, furtkach.

- To prawda. Furtki na Nowym i Starym Cmentarzu są cały czas otwarte. Gdybyśmy je zamykali na przykład od godz. 21, to na pewno część mieszkańców nie byłaby z tego powodu zadowolona. Nie stać nas na to, abyśmy na Nowym Cmentarzu zatrudnili drugiego kierownika. Rozwiązaniem faktycznie może być monitoring. Myślałem już o tym wcześniej. Wydaje mi się, że kamery moglibyśmy zainstalować równoległe z remontem kaplicy na Starym Cmentarzu zaplanowanym w przyszłym roku. Oczywiście monitoring byłby też na Nowym Cmentarzu. (stop)



Z Nowego Cmentarza niedawno skradziono została rzeźba



Przy wejściach na cmentarze zainstalowane mają zostać kamery

Wakacje dla dorosłych (i nie tylko)

Ozorków W miejscowym biurze podróży nowa oferta „hotele dla dorosłych” brzmi dwuznacznie. Wadim Jatczak, właściciel biura, tłumaczy, że oryginalna nazwa nie ma nic wspólnego z erotycznymi wojazami.

- Jest to oferta dla tych, którzy swój urlop chcą po prostu spędzić bez towarzysztwa dzieci – mówi z uśmiechem W. Jatczak. - Hotele dla dorosłych cieszą się coraz większą popularnością. W tym sezonie sprzedałem dwie takie oferty.

Kto decyduje się na urlop w miejscu oznaczonym „children free”? Wbrew pozorom nie są to tylko single lub pary, które nie posiadają dzieci i preferują urlop w towarzystwie osób dorosłych. Na wakacje w tego typu hotelach decydują się też rodzice, którzy pochłonięci

obowiązkami przez cały rok, przeznaczają czas tylko dla siebie. W spokojnej atmosferze, romantycznie, mogą skupić się na sobie.

W biurze podróży w Ozorkowie niedawno sprzedana została również oferta za ponad 6 tysięcy zł, która była wycieczką objazdową po Chinach.

- Program takiej objazdówki jest bogaty. Można na przykład zwiedzić fascynujący Pekin, zobaczyć zbrojne zastępy terakotowych wojowników oraz zawitać do imponującego Szanghaju – mówi właściciel biura podróży. - W ubiegłym roku jeden z mieszkańców wykupił wycieczkę objazdową po Stanach Zjednoczonych.

Wadim Jatczak przyznaje, że wakacje w Tunezji, czy też Egipcie nie są już tak modne. Jak łatwo się domyślić, turyści obawiają się nastawienia lokalnej, muzułmańskiej społeczności.

- Nie sprzedałem jeszcze ani jednej oferty do Tunezji. Egipt też w tym roku cieszy się znikomym zainteresowaniem – słyszymy. - Sprzedaję sporo ofert do krajów europejskich, szczególnie do Grecji, Bułgarii i Albanii.



Czy w biurze można zaobserwować boom na rodzinne, wakacyjne wyjazdy? Być może za sprawą rządowego programu 500 plus wzrosła liczba takich sprzedaży urlopowych ofert?

- Nie zauważyłem wyraźnego wzrostu sprzedawanych ofert dla rodzin z dziećmi. Myślę, że znaczna część mieszkańców korzysta z bezpośredniej wakacyjnej oferty, która jest w internecie. Jest tam wiele propozycji spędzenia wakacji nad naszym Bałtykiem, czy w górach.

Właściciel biura podróży żałuje, że w tym roku brakuje oferty dla seniorów, którzy poza sezonem mogli liczyć na znaczne promocje. Dość sporym zaskoczeniem jest też fakt, że w tym sezonie typowych ofert „last minute” było jak na lekarstwo.

(stop)



Zgodnie z umową o dofinansowanie RPLD.11.01.02-10-0081/18-00 zawartą w dn. 23.01.2019 r. Szkoła Podstawowa Nr 2 im. św. Jana Pawła II z Oddziałami Integracyjnymi w Ozorkowie w okresie od stycznia 2019 r. do czerwca 2020 r. realizuje projekt pn. „Mój rozwój - mój kapitał”, w ramach Działania XI.1 Wysoka jakość edukacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020.

Projekt obejmuje realizację zajęć: rozwijających uzdolnienia (język angielski, język

„MÓJ ROZWÓJ - MÓJ KAPITAŁ”

niemiecki, informatyka), dydaktyczno – wyrównawczych (język angielski, matematyka, fizyka, biologia, geografia, edukacja wczesnoszkolna), zajęć z przyrody i matematyki opartych na metodzie eksperymentu (koło młodych przyrodników, matematyka, fizyka, chemia, biologia) oraz specjalistycznych (zajęcia logopedyczne, zajęcia terapii sensorycznej, język polski, edukacja wczesnoszkolna) w roku szkolnym 2018/2019 i 2019/2020 dla 297 uczniów

Szkoły Podstawowej Nr 2 w Ozorkowie.

Projektem objęci są też nauczyciele Szkoły Podstawowej Nr 2 w Ozorkowie, dla których zorganizowano szkolenia (technologie informacyjno - komunikacyjne w procesie kształtowania kompetencji kluczowych, szkolenie w zakresie pracy z uczniem metodą obserwacji i eksperymentu, kompetencje kluczowe wyznacznikiem efektywnego kształcenia) oraz studia podyplomowe (pedagogika specjalna, terapia sensoryczna).

Szkoła wyposażona zostanie w liczne pomoce dydaktyczne, w sprzęt Technologii Informacyjno – Komunikacyjnej oraz w specjalistyczny sprzęt i pomoce do prowadzenia rehabilitacji oraz terapii uczniów z niepełnościami.

Celem projektu jest podniesienie jakości kształcenia w Szkole Podstawowej nr 2 im. św. Jana Pawła II z Oddziałami Integracyjnymi w Ozorkowie w zakresie rozwoju u uczniów kompetencji kluczowych niezbędnych na rynku pracy i w zakresie indywi-

dualizacji pracy z uczniami o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

Projekt jest dofinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego w kwocie ponad 737 tys. zł oraz ze środków dotacji celowej w kwocie ponad 69 tys. zł. Gmina Miasto Ozorków wnosi wkład własny niepieniężny w postaci udostępnienia sal lekcyjnych w celu przeprowadzenia zajęć lekcyjnych w ramach projektu. Planowana całkowita wartość projektu wyniesie ponad 867 tys. zł.



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



MKS Bzura – potęgą w mini siatkówce

Miejski Klub Sportowy Bzura Ozorków został w Zabrzu Mistrzem Polski w kat. 4 i brązowym medalistą w kat. 3. Ale to nie wszystko; dzięki temu, że 5 miejsce zajęła ozorkowska „trójka”, Ozorków wygrał klasyfikację punktową. Ma ona znaczenie przy rozstawieniu województw w przyszłych mistrzostwach.

Turniej Kinder Plus Sport to największy turniej siatkówki w Europie. Startuje w nim na etapach wojewódzkich w całej Polsce 42 tysiące dzieci. Do finału ogólnopolskiego awansują 192 zespoły dziewcząt i chłopców z całej Polski. W stawce drużyn drugi rok z rzędu prym wiedzie klub z Ozorkowa, który miał najliczniejsze wsparcie rodziców i kibiców. Ten wspina-

ły sukces to owoc pracy przede wszystkim zawodników, trenerów i właśnie rodziców, którzy zawsze byli ze swoimi pociechami na turniejach przygotowujących ich do finału ogólnopolskiego w Zabrzu.

MKS Bzura Ozorków to stowarzyszenie, które odnosi ogromne sukcesy na arenie ogólnopolskiej. Nieustannie rozśławia Ozorków w całej Polsce. Wszystkie kluby w kraju z wielkim podziwem i szacunkiem patrzą na dokonania klubu.

Dzięki odniesionemu sukcesowi drużyna „czwórka” w składzie: Oskar Krupiński, Maciej Pacholski, Maksymilian Błaszczuk, Kamil Majchrzak, Adam Bechciński wraz z trenerem Grzegorzem Pawłowskim w dniach 1-3 sierpnia po raz drugi z rzędu wybiorą się w nagro-

dę za Mistrzostwo Polski do Krakowa na Memorial Huberta Wagnera, gdzie spotkają się z reprezentacją Polski seniorów w siatkówce pod wodzą trenera Vitala Heynena.

Końcowe klasyfikacje chłopców:

- ### Dwójki chłopców
1. UKS Jedyńka Międzyrzecz I
 2. PSP Domecko/SP 11 Kędzierzyn-Koźle
 3. MKS Bzura Ozorków w składzie: Oliwier Kuropatwa, Kryspin Dośpiał, Jan Pacholski, trener: Kamil Kuropatwa

- ### Trójki chłopców
1. PSP 11 Kędzierzyn-Koźle
 2. Uczniowski Klub Sportowy Koral Wrocław
 3. TREFL Gdańsk
 4. MUKS Piątka Białostok



5. MKS Bzura Ozorków w składzie: Szymon Porotyn, Dawid Lisiecki, Szymon Klimaszewski, Jakub Tyszkiewicz, trener: Iwona Pobrotyn

- Kamil Majchrzak, Oskar Kurpiński, Maksymilian Błaszczuk, Adam Bechciński, trener: Grzegorz Pawłowski
2. KS WIFAMA Łódź
 3. KalCargo KAEMKA STAROGARD GDANSKI

- ### Czwórki chłopców
1. MKS BZURA Ozorków w składzie: Jakub Urbanowicz, Maciej Pacholski,

mksbzura.pl,
foto: Dariusz Lewandowski



Lotny finisz w Ozorkowie



Ponad 100 kolarzy – uczestników XXX Wyciągu Solidarności i Olimpijczyków, przejechało ulicami Ozorkowa. W mieście miał miejsce lotny finisz, gdzie mierzono czas zawodników.

Wyciąg rozpoczął się 2 lipca w Łodzi, a kolarze z 19 zespołów do 6 lipca pokonają w sumie blisko 900 km podzielonych na pięć etapów przebiegających przez województwa: łódzkie, świętokrzyskie, ma-

zowieckie i podkarpackie z metą w Krośnie.

Ozorków znalazł się na trasie drugiego etapu: Zgierz – Kutno, dzięki czemu mieszkańcy, a wśród nich m.in. burmistrz Jacek Socha i członkowie ozorkowskiej „Solidarności”, mogli na żywo zobaczyć ścigających się zawodników. Kolarze wjechali do Ozorkowa ul. Maszkowską i przejechali Wyszyńskiego, Starzyńskiego i Konstytucji 3-go Maja w kierunku Wróblewa.



Wsparcie na remont drogi

W urzędzie wojewódzkim w Łodzi podpisane zostały umowy o dofinansowanie dróg w ramach rządowego programu Funduszu Dróg Samorządowych.

W ramach tego zadania na mocy zawartej umowy podpisanej przez wójta gm. Ozorków Tomasza Komorowskiego i wojewodę łódzkiego Zbigniewa Rau, gmina Ozorków otrzyma wsparcie na remont drogi gminnej na odcinku Dybówka – Małachowice-Kolonia w wysokości ponad 311 tys. zł. Nową nawierzchnię otrzyma kolejny w gminie Ozorków odcinek drogi o długości ponad 2 km. Wskazany w dokumentacji przetargowej termin skła-



dania ofert na ww. zadanie, upływa 17 lipca br. Jeżeli złożone oferty nie będą podlegały odrzuceniu, można założyć, że po zniwach na przełomie sierpnia i września powinny rozpocząć się prace budowlane.

Z JRG do OPS



Ochotnicza Straż Pożarna w Solcy Wielkiej pozyskała lekki samochód rozpoznawczo - ratowniczy vw T4, będący jeszcze niedawno na wyposażeniu Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Ozorkowie. Przekazanie samochodu jednostce z Solcy Wielkiej miało miejsce przed budynkiem tamtejszej strażnicy OSP z udziałem miejscowych druhów strażaków oraz posła na Sejm RP Marka Matuszewskiego, komendanta powiatowego PSP w Zgierzu st. bryg. Pawła Malinowskiego, wójta gminy Ozorków Tomasza Komorowskiego, z-cy komendanta powiatowego PSP w Zgierzu mł. bryg. Adama Antczaka, d-cy JRG PSP Ozorków mł. bryg. Jarosława Jaczyńskiego, prezesa zarządu m-gm związku OSP RP w Ozorkowie Władysława Sobolewskiego i prezesów jednostek OSP z terenu gminy i miasta Ozorków. Akt przekazania samochodu odczytał komendant powiatowy PSP w Zgierzu st. bryg. Paweł Malinowski.

Wójtowi udzielono absolutorium

Po rozpatrzeniu i zakończeniu debaty nad Raportem o stanie gminy Ozorków 2018 i zapoznaniu się z wydanymi opiniami w sprawie wykonania budżetu oraz o stanie gminnych finansów, rada gminy Ozorków udzieliła jednogłośnie wójtowi gminy Ozorków Tomaszowi Komorowskiemu wotum zaufania, następnie zatwierdziła sprawozdania - budżetowe i finansowe, a w konsekwencji



udzieliła wójtowi absolutorium za rok 2018.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 24 721-32-78**Agent – Sprzedawca**

Wykształcenie zasadnicze zawodowe: sprzedawca, obsługa kasy fiskalnej i komputera, mile widziane doświadczenie zawodowe „SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spółczyków „MAZUR” w Łęczycy ul. Pl. T. Kościuszki 11, 99-100 Łęczycy Tel: 24 721-24-82

Kosmetyczka

Wykształcenie policealne: technik usług kosmetycznych, umiejętność wykonywania zabiegów: manicure, pedicure, wykonywanie zabiegów na twarz, henna, mile widziane doświadczenie zawodowe Studio Urody „Monika” Monika Witczak Ul. Dworcowa 6 99-100 Łęczycy Tel: 603-650-657

Piekarz/ ciastowy

Umiejętność urabiania ciast Piekarnia Stanisław Kaźmierczak Leźnica Mała 27A, 99-100 Leźnica Mała Tel: 24 721 18 21

Lakiernik

Wykształcenie zawodowe – lakiernik, prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie zawodowe A.Machudera sp. z o.o. ul. Ozorkowskie Przedmieście 73, 99-100 Łęczycy Tel: 24 721-50-88

Mechanik samochodowy

Wykształcenie zawodowe – mechanik samochodowy, prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie zawodowe A.Machudera sp. z o.o. ul. Ozorkowskie Przedmieście 73, 99-100 Łęczycy Tel: 24 721-50-88

Kosmetyczka

Wykształcenie zasadnicze zawodowe – kosmetyczka, umiejętność wykonywania makijażu, stylizacja paznokci metodą hybrydową. SALON KOSMETYCZNY Małgorzata Gibska ul. Kilińskiego 7B, 99-100 Łęczycy Tel: 501 041 907

Kucharz

Koncentracja, chęć do pracy, doświadczenie zawodowe na stanowisku kucharz Restauracja „Kargul” ul. Ozorkowska 8, 99-100 Łęczycy Tel: 502 708 534

Murarz

Chęć do pracy, umiejętność murowania DAR-BUD K. Oleski w Łęczycy ul. Słowackiego 30,

99-100 Łęczycy Tel: 519 056 415 Praca u klienta

Kierowca ciągnika oraz sam. Kat. B

Praca w zespole, chęć do pracy, sumienność, prawo jazdy kat. B, T oraz mile widziane inne uprawnienia, mile widziane doświadczenie zawodowe Zarząd Dróg Powiatowych w Łęczycy Ul. Mickiewicza 12 99-100 Łęczycy Tel: 24 721-27-41

Prasowaczka

Wykształcenie podstawowe, umiejętność prasowania PPHU „Elizabeth” Marzena Gradowska Ul. M. Konopnickiej 2 99-100 Łęczycy Tel: 500-106-370

Nauczyciel praktycznej nauki

zawodu branży samochodowej Wykształcenie wyższe mechaniczne lub średnie zawodowe techniczne, przygotowanie pedagogiczne, Centrum Kształcenia Praktycznego w Łęczycy Ul. Ozorkowskie Przedmieście 2 99-100 Łęczycy Tel: 24 721-89-82

Kierowca autobusu

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, prawo jazdy kat. D Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Łęczycy ul. Belwederska 99-100 Łęczycy Tel: 502 083 542 E-mail: pksleczyca@poczta.onet.pl

Pracownik higieniczno – porządkowy

Wykształcenie podstawowe, orzeczenie dla celów sanitarno – epidemiologicznych Zespół Opieki Zdrowotnej w Łęczycy Ul. Zachodnia 6 99-100 Łęczycy Tel: 24 388-26-01 wew. 104

Szwaczka

Umiejętność szycia na maszynie Andrzej Sieradzki Błonie 104 99-100 Łęczycy Tel: 608-637-714

Kasjer – sprzedawca

Wykształcenie podstawowe, uczciwość, pracowitość PPH – U „Maria” Maria Jura Ul. Kaliska 10A 99-100 Łęczycy Tel: 609-804-680

Pracownik produkcji

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie zawodowe DRIVIA Sp. z o.o. ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa

Tel: 662 130 100 Praca: ul. Reymonta 17 99-150 Grabów

Specjalista ds. jakości

Wykształcenie średnie ogólnokształcące DRIVIA Sp. z o.o. ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa Tel: 662 130 100 Praca: ul. Reymonta 17 99-150 Grabów

Specjalista ds. systemów jakości

Wykształcenie wyższe kierunkowe (technologia żywności, chemia spożywcza) DRIVIA Sp. z o.o. ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa Tel: 662 130 100 Praca: ul. Reymonta 17 99-150 Grabów

Pracownik biurowy

Wykształcenie wyższe, obsługa komputera DRIVIA Sp. z o.o. ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa Tel: 662 130 100 Praca: ul. Reymonta 17 99-150 Grabów

Operator wózków widłowych

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, uprawnienia na wózki widłowe, prawo jazdy kat. B DRIVIA Sp. z o.o. ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa Tel: 662 130 100 Praca: ul. Reymonta 17 99-150 Grabów

Mechanik

Wykształcenie zasadnicze mechaniczne DRIVIA Sp. z o.o. ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa Tel: 662 130 100 Praca: ul. Reymonta 17 99-150 Grabów

Brygadzysta produkcji

Wykształcenie średnie ogólnokształcące DRIVIA Sp. z o.o. ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa Tel: 662 130 100 Praca: ul. Reymonta 17 99-150 Grabów

Elektryk – automatyk

Wykształcenie zasadnicze elektryczne DRIVIA Sp. z o.o. ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa Tel: 662 130 100 Praca: ul. Reymonta 17 99-150 Grabów

Operator maszyn

Wykształcenie podstawowe, mile widziane średnie techniczne, umiejętność obsługi maszyn i

narzędzi ręcznych, wysoki poziom odpowiedzialności, mile widziane wózki widłowe i suwnice, staż pracy w zawodzie operatora maszyn BORG Sp. z o.o. w Gdańsku Oddział w Górze Św. Małgorzaty ul. Azymutalna 9, 80-295 Gdańsk Tel: 601-622-430 Miejsce pracy: Góra Świętej Małgorzaty 92, 99-122 Góra Świętej Małgorzaty

Mechanik samochodowy

Wykształcenie zawodowe mechaniczne, chęć do pracy, zaangażowanie Nowa Fabryka Polska sp. z o.o., sp. k. Ul. Tuwima 53 90-025 Łódź Tel: 601-287-327 Miejsce pracy: Janków 17, 99-100 Łęczycy

Spawacz

Doświadczenie zawodowe, dokładność, rzetelność, punktualność ŁZG Łęczycy SA Ul. Kopalniana 9 99-100 Łęczycy Tel: 24 721-34-41

Tokarz

Doświadczenie zawodowe, dokładność, rzetelność, punktualność ŁZG Łęczycy SA Ul. Kopalniana 9 99-100 Łęczycy Tel: 24 721-34-41

Frezer

Doświadczenie zawodowe, dokładność, rzetelność, punktualność ŁZG Łęczycy SA Ul. Kopalniana 9 99-100 Łęczycy Tel: 24 721-34-41

Ślusarz

Doświadczenie zawodowe, dokładność, rzetelność, punktualność ŁZG Łęczycy SA Ul. Kopalniana 9, 99-100 Łęczycy Tel: 24 721-34-41

Monter konstrukcji

Doświadczenie zawodowe, dokładność, rzetelność, punktualność ŁZG Łęczycy SA Ul. Kopalniana 9, 99-100 Łęczycy Tel: 24 721-34-41

OGŁOSZENIA DROBNE

Spółem PSS Mazur w Łęczycy wydzierżawi lokal na cele mieszkalne przy ul. Kaliskiej 3. Informacji udziela Zarząd Spółdzielni. Tel. 505-266-210 lub 506-856-382

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wydzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Sprzedam dom w Ozorkowie 82mkw i budynki gospodarcze na działce 1020 mkw. Tel.: 513-918-135

SINGER – szyjąca, na pedał – sprzedam. Maglownica domowa na korbę – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam hak holowniczy, uciąż 1400 kg – atest, homologacja. Tel.: 500-336-322

Sprzedam działkę pracowniczą 535mkw z domkiem piętrowym w Leźnicy Wielkiej nad zalewem. Tel.: 790-388-867

Sprzedam mieszkanie własnościowe M4 o pow. 60,67 mkw, parter w Ozorkowie lub zamienię na M3 własnościowe o pow. do 40 mkw, parter w Ozorkowie. Tel.: (42) 277-25-94

Garaż 16,5 m² murowany w centrum Ozorkowa, własność notarialna – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Kafle piecowe i kuchenne. Sprzedam b. tanio. Tel.: 500-336-322

Kupię mieszkanie własnościowe M3 o pow. do 40 mkw, parter w Ozorkowie. Tel.: (42) 277-25-94

Reporter**Kupon na bezpłatne ogłoszenie**

Treść ogłoszenia:

Telefon: _____

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Nowy Tygodnik Regionalny

Dobroczynny arbuz

Arbuz to świetny owoc, który orzeźwia w upalne dni. Wszystko za sprawą jego składu czyli 92% wody. Poza tym znajdziecie również witaminy i składniki mineralne, czyli samo dobro. Arbuz posiada szereg właściwości zdrowotnych a nawet może zastąpić viagrę! Zobacz co warto wiedzieć o arбуzie i jakie jeszcze skrywa ciekawostki.

Na serce i ciśnienie

Arbuz zawiera substancje kontrolujące poziom trójglicerydów we krwi dzięki czemu odpowiednio reguluje ciśnienie tętnicze. Karotenoidy to nic innego jak antyoksydanty oraz na-



turalne pigmenty. To właśnie dzięki nim arbuz ma tak cudowny czerwony kolor. Dodatkowo zapobiegają one utlenianiu się cholesterolu tym samym obniżając ciśnienie w żyłach oraz tętnicach.

Jedzenie arбуza zmniejsza również ryzyko zachorowania na serce oraz wzbogaca organizm o witaminy A oraz C i przeciwutleniające. Z kolei likopen chroni Cię przed nowotworami szczególnie raka prostaty. Pamiętaj, że im jaśniejszy miąższ posiada arbuz tym mniej zawiera karotenoidów.

Roślinna viagra

Arbuz posiada cytrulinę, która zwiększa popęd seksualny i działa podobnie jak Viagra.

Powoduje rozluźnienie naczyń krwionośnych oraz usprawnia przepływ krwi. Najlepiej, aby mężczyźni spożywali co najmniej sześć plasterków arбуza, aby zadziałał jak viagra. Arbuz działa więc jako profilaktyka w leczeniu problemów jak i naturalny lek.



Dla sportowców

Składniki arбуza rozszerzają naczynia krwionośne i działają jak pompa mięśniowa, a co za tym idzie zwiększają objętość mięśni przy ćwiczeniach. Cytrulina dodatkowo pozwala na wydłużenie treningu, ponieważ neutralizuje toksyczny amoniak, który powoduje zmęczenie mięśni.

Arbuz polecany jest przede wszystkim sportowcom, ale również i osobom aktywnym i ćwiczącym na siłowniach. Regularne jedzenie arбуza zdecydowanie poprawi Waszą wytrzymałość fizyczną i siłową. Z kolei spora dawka wody w arбуzie oraz potas i wapń w szybki sposób ugaszą pragnienie i uzupełnią niedobory elektrolitów.

Na cerę

Kolejną zaletą arбуza jest wartość przeciwutleniająca, które opóźniają proces starzenia się skóry. Dodatkowo chronią ją przed promieniami UV oraz wspomagają leczenie stanów zapalnych skóry.

Składniki arбуza powodują zwiększanie się naczynek krwionośnych dzięki czemu do skóry wraz z krwią trafia więcej tlenu oraz substancji odżywczych i witaminy C.

CELLULIT WODNY. CZYM JEST CELLULIT WODNY?

Cellulit wodny jest uważany za kolejną chorobę cywilizacyjną. Przyczyną nadmiernego gromadzenia się wody w tkankach skóry jest zaburzenie krążenia krwi i limfy. Na szczęście cellulit wodny można zwalczyć łatwiej niż cellulit tłuszczowy. W przypadku cellulitu wodnego w pierwszej kolejności należy pomyśleć o pozbyciu się obrzęków, a nie komórek tłuszczowych.

Cellulit wodny objawia się opuchniętą i pofałdowaną skórą. Opuchlizna pojawia się nie tylko na udach i brzuchu, lecz także na łydkach i kostkach u nóg. Przyczynami cellulitu wodnego są najczęściej:

- siedzący tryb życia,
- brak aktywności fizycznej,
- częste noszenie szpilek,
- dieta bogata w sól i ostre przyprawy,
- nieregularne posiłki,
- przyjmowanie tabletek antykoncepcyjnych.

Cellulit wodny - jak sobie z nim radzić?

W trakcie leczenia cellulitu wodnego ważny jest nie tylko dobór odpowiednich kosmetyków, lecz także sposób ich aplikowania. Wszelkie balsamy i mleczka należy wcierać w skórę zaraz po zakończonym prysznicu lub kąpiel, ponieważ pod wpływem gorącej wody pory skóry są rozszerzone, w wyniku czego wszelkie składniki odżywcze zawarte w kosmetykach szybciej się wchłaniają.

Cellulit wodny - dieta antycellulitowa

Złenawyki żywieniowe także przyczyniają się do powstania cellulitu wodnego. W niewłaściwie skomponowanej diecie główną rolę odgrywa sól, która zatrzymuje wodę w organizmie i doprowadza do opuchlizny ciała. Jeśli więc zauważyłaś grudekowaną skórę na udach i spuchnięte łydki, jak najszybciej zrezygnuj z wędlin, serów i przekąsek, które w dużej części składają się z soli. W twojej codziennej diecie nie powinno zabraknąć warzyw, owoców, orzechów i tłustych ryb.

Na cellulit wodny tylko woda

Najlepszym lekarstwem na cellulit wodny jest niegazowana woda mineralna. Dlatego codziennie pij 2 litry wody mineralnej, najlepiej z dodatkiem plasterka cytryny, która oczyszcza organizm. Możesz pić także własnoręcznie wykonane soki warzywne i herbatki ziołowe, np. z pokrzywy, która zapobiega zatrzymaniu płynów w organizmie.

Cellulit wodny - grunt to właściwe ubranie

Cellulit wodny powstaje także w wyniku regularnego noszenia zbyt ciasnych ubrań. W związku z tym nie nosz zbyt obcisłych spodni, skarpetek lub podkolanówek z gumkami, które dosłownie wpijają się w skórę łydek. Unikaj także za małego obuwia, a szczególnie ciasnych szpilek. To prawdziwa zbrodnia dla twojego układu krążenia.

Co chłodzi w kosmetykach chłodzących?

Mentol, olejek z mięty pieprzowej, eukaliptus – to główne składniki chłodzących preparatów. Im jest ich więcej, tym większy chłód czujemy w miejscu, gdzie styka się ze skórą. Znajdziemy je w żelach pod prysznic, balsamach do ciała, szamponach do włosów, maskach i kremach do pielęgnacji twarzy. Najwięcej mają preparaty do pielęgnacji nóg i stóp oraz balsamy wyszczuplające i antycellulitowe. W niektórych kosmetykach silny mentol zastępuje się łagodniejszym aloesem czy wyciągiem z alg.



Cytryna, limonka, grejpfrut również działają odświeżająco. Nawet, jeśli po użyciu kosmetyków z cytrusami nie poczujemy uczucia chłodu, to z pewnością pojawi się wrażenie świeżości.

Kąpiel stóp

Kąpiel stóp to świetny sposób na relaks dla zmęczonych stóp, pozbycie się bólu, zmiękczenie skóry i zwalczanie bakterii. Korzystając z produktów dostępnych w naszej łazience i kuchni możemy poradzić sobie z najróżniejszymi problemami. Do miski z ciepłą wodą dodajemy wybrane składniki. Siadamy wygodnie, a nogi wkładamy do kąpeli. Pamiętajmy, by woda nie była zbyt gorąca, bo dodatkowo wysuszymy skórę stóp. Kąpiel powinna trwać 15-20 minut.

Kąpiel z solą - pozwoli zmiękczyć naskórek. Możemy wybrać sól odświeżającą, leczniczą, relaksującą lub po prostu zwykłą sól kuchenna.

Kąpiel z sodą - w misce rozpuszczamy 5-6 łyżek sody. Soda oczyszczona pomaga zmiękczyć twardą skórę pięt. To także świetny środek dezynfekujący - codzienna kąpiel stóp w wodzie



z sodą pomoże zwalczyć ich nadmierne pocenie się.

Kąpiel ziołowa - w zależności od problemu, do kąpeli możemy wybrać różne zioła. Nadmierną potliwość pomoże nam zwalczyć kąpiel z tymiankiem, rozmarynem i lawendą. Napar z mięty lub czarnego bzu przyniesie ulgę odparzonym stopom, na poranione stopy najlepsza będzie kąpiel z szalwią, korą dębu albo skrzypem polnym. Jeśli zaś twoje stopy są zmęczone po długim i ciężkim dniu, najlepsza będzie kąpiel z rumiankiem. Szklankę ostudzonego naparu z ziół wlewamy do miski w ciepłą wodą.

Lawenda w domu, dla zdrowia i urody

Ukoi nerwy i przywoła sen, gdy po ciężkim dniu wracasz do domu. Jej właściwości docenisz także wtedy, gdy dopadnie cię chandra – poprawi wtedy nastrój i doda energii do działania. Pięknego zapachu tej rośliny nie sposób pomylić z innym. Prawie jedna trzecia wszystkich produkowanych na świecie perfum zawiera zniewalającą lawendową nutę! Także medycyna znalazła dla aromatycznego zioła wiele zastosowań.

Dla urody

Już w starożytnym Rzymie kwiatki lawendy dodawano do kąpeli, by pachniała i wygładzała skórę. Wtedy też zaczęto nacierać ciało lawendowym olejkiem. Lawendę, ze względu na właściwości dezynfekujące i poprawiające krążenie krwi w skórze, dodaje się do szamponów i kremów, zwłaszcza tych do stóp. Naparu z suszonej lawendy (2 łyżki na szklankę wody) można używać do mycia lub okła-

dów na poparzoną słońcem skórę. Płukanka z niej zregeneruje też osłabione włosy.

Dla zdrowia

Herbatka ze świeżych lub suszonych kwiatów lawendy pomaga przy problemach z nerkami i zoiłdłkowych. Ma bowiem nie tylko właściwości rozkurczowe i lekko żółciopędne, ale też moczopędne. Ze względu na uspokajające działanie zaleca się też pić ją np. przed stresującym spotkaniem. Przy łuszczycy, owrzodzeniach skóry robi się z niej okłady. Maści z ekstraktem z lawendy przyspieszają gojenie się ran i łagodzą dolegliwości po ukąszeniach owadów. Także olejek lawendowy działa odkażająco i przeciwbólowo. Możemy używać go przy przeziębieniu do inhalacji górnych dróg oddechowych, a rozcińczonych (kilka kropli na pół szklanki wody) płukać usta w stanach zapalnych gardła lub dziąseł. 2-3 minutowy masaż skroni olejkami lawendowym przyniesie ulgę przy

migrenie, ułatwi też zasypianie. Podobny efekt da rozpylenie go (rozcińczonego) w pomieszczeniu lub dodanie kilku kropli do kąpeli.

Dla dekoracji

Najpiękniejsza jest lawenda prawdziwa. O jej wyjątkowej urodzie decydują drobne niebieskofioletowe kwiaty, ułożone na kształt kłosa. Szczególnie intensywnie pachną w lipcu i sierpniu. Uprawa lawendy w domu lub ogrodzie nie sprawia większych problemów. Jeśli wiosną kupimy sadzonki, w lipcu doczekamy się niebieskich kwiatków. Można również wysiać nasionka do doniczki lub skrzynki, a potem, przepikowane, wysadzić w ogrodzie; kwiaty pojawią się w następnym roku. Dekorujemy nią sypialnie, salony, sztuczna lawendą łazienki i toalety, pojawiają się jako motyw poduszek, w doniczkach, woreczkach, serwetkach. Są również miłośnicy kolorów lawendy, stosują bowiem go jako motyw przewodni całego mieszkania lub pokoju.



Polacy wykopali mumie



Kilkadziesiąt mumii sprzed ok. 2 tys. lat odkryli polscy archeolodzy w czasie wykopalsk w sąsiedztwie najstarszej piramidy świata na nekropolii w Sakkarze w północnym Egipcie. Najwięcej mumii złożono bezpośrednio w piasku – poinformowali naukowcy. Wykopalska na terenie rozległej nekropolii w Sakkarze prowadzone są przez polski zespół od ponad dwudziestu lat. - Większość z odkrytych przez nas w ostatnim sezonie mumii była bardzo skromna. Poddano je jedynie podstawowym zabiegom balsamiernym, po czym owinięto w bandaż i złożono bezpośrednio w zagłębieniach wykopanych w piasku – opowiada kierownik wykopalsk, dr hab. Kamil O. Kuraszkiewicz z Zakładu Egiptologii Wydziału Orientalistycznego UW. Archeolodzy natknęli się na obszerny cmentarz ze schyłkowej fazy historii faraonów Egiptu – Okresu Późnego, Ptolemejskiego i Rzymskiego (VI w. p.n.e. – I w. n.e.). W sumie polscy archeolodzy odkryli tam ponad pół tysiąca prostych pochówków. Według egiptologów była to nekropola, na której chowano zwykłych ludzi - nie była to ówczesna elita społeczeństwa. Kilkadziesiąt odkrytych pochówków w ostatnim sezonie badawczym znajdowało się właśnie w tej części starożytnego cmentarza.

Przedmieścia Guadalajary zasypane gradem

Pierwszego dnia lipca ulice przedmieść jednego z największych meksykańskich miast, Guadalajary, zostały pokryte 1,5-metrową warstwą... gradu. Gwałtowne gradobicie przeszło nad sześcioma dzielnicami. Lokalne władze poinformowały o podtopieniach i połamanych drzewach, ale na szczęście nikt nie ucierpiał. Uszkodzeniu uległo około 200 budynków. Opad trwał zaledwie 20 minut, a temperatura powietrza nagle spadła z 22 do 14 stopni. W ostatnim czasie w Guadalajarze panowały temperatury powyżej 30 stopni Celsjusza. Już wcześniej dochodziło tam do nagłych opadów gradu, jednak nigdy nie było go tak wiele. Im bardziej gwałtowne zjawisko, im szybciej powietrze wędruje w górę, tym większe i bardziej gwałtowne opady. Z tego też powodu grad nie jest pierwszą przyczyną dla mieszkańców Guadalajary, jednak tak gwałtowne opady to coś nowego. Niewykluczone, że przyczyniły się do nich wysokie temperatury. Na północ od Guadalajary, w miejscowości Torreon, było bowiem cieplej niż zwykle, a temperatury sięgnęły tam 37 stopni Celsjusza.



Rekordowa podróż młodej samicy



Norwescy badacze poinformowali o młodej samicy lisa arktycznego, która w ciągu 4 miesięcy zawędrowała z północnej Norwegii do Kanady, pokonując dystans 4415 kilometrów.

Norweski Instytut Polarny zarejestrowała, że młoda samica opuściła miejsce swojego urodzenia, Svalbard, 1 marca 2018 roku, przeszła przez Grenlandię i 1 lipca 2018 roku dotarła do kanadyjskiej Ellesmere Island. To jedna z najdłuższych tras, jakie pokonał lis arktyczny poszukujący partnera.

Trasę samicy śledzono dzięki obroży z nadajnikiem, którą założono jej w lipcu 2017 roku. Zwierzę przedarło się przez lodowce i olbrzymie połacie lodu morskiego. Średnio każdego dnia 2-letnia samica przebywała 46,3 kilometra.